Wydanie I | ŁÓDŹ sobota 13 i niedziela 14 kwietnia 1985 roku | Rok XLI 86 (10883) PL ISSN 0208-7707 Nr indeksu 35004 | Cena 5 zł

DŁ DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

XIII Kongres SD kontynuuje obrady

◆ Tadeusz Witold Młyńczak nowym przewodniczącym CK SD
◆ Obrady plenarne i dyskusja w zespołach roboczych

XIII Kongres Stronnictwa Demokratycznego wznowił wczoraj rano — w drugim dniu obrad pracę w ośmiu zespołach roboczych. Pierwszy z nich zajmował się problemami polityczno-organizacyjnymi stronnictwa. Nad pokrewnymi po części zagadnieniami obradował zespół ds. ideowo-propagandowych. Kolejny — omawiał problemy polityki społecznej, a czwarty — polityki gospodarczej.

Następne zespoły zajmowały się nauką, oświatą i kulturą; drobną wytwórczością; ochroną środowiska oraz problemami młodych w stronnictwie.

W południe natomiast wznowiono plenarne obrady kongresu.

Przewodniczący komisji skrutacyjnej poinformował że w wyborach na przewodniczącego CK SD żaden z kandydatów nie otrzymał wymaganej liczby głosów, wybory więc muszą odbyć się ponownie.

Kontynuując dyskusję plenarną pierwsi mówcy wracali do tematów podnoszonych przez dyskutantów podczas czwartkowych obrad W centrum uwagi były problemy znajdujące się od lat w polu widzenia stronnictwa. I tak np. dyskutanci wypowiadali się na temat umocnienia jedności ideowej SD, sprawności organizacyjnej kół terenowych oraz wytrwałości w wypełnianiu zadań przyjętych przez stronnictwo Wskazywano na potrzebę podejmowania inicjatyw na rzecz rozwoju gospodarczego oraz kulturalnego małych i średnich miast, a także szeroko pojętego sektora drobnej wytwórczości. Podkreślano też konieczność przeciwdziałania degradacji ekologicznej wielu środowisk.

Po przerwie w kolejnym głosowaniu na przewodniczącego CK SD również żaden z kandydatów nie otrzymał wymaganej większości głosów

W kolejnej turze głosowania kongres wybrał na stanowisko przewodniczącego CK SD Tadeusza Witold Młyńczak . Otrzymał on 356 głosów na ogólną liczbę 663 oddanych, ważnych głosów.

O godz 22 ogłoszono godzinną przerwę w obradach, po czym kontynuowano dyskusję plenarną

(PAP)

Rejestracja OPZZ

Wczoraj w Sądzie Wojewódzkim w Warszawie odbyło się posiedzenie, na którym rozpoznany został wniosek o zarejestrowanie Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych.

Po stwierdzeniu zgodności wniosku OPZZ z wymogami przepisów prawa i wysłuchaniu wyjaśnień wnioskodawców co do niektórych zapisów statutu OPZZ, sąd wydał orzeczenie, w którym postanawia wpisać OPZZ do rejestru związków zawodowych.

Orzeczenie uprawomocni się po upływie 2 tygodni.

(PAP)

SPOTKANIE Z W. JARUZELSKIM I H. JABŁOŃSKIM

Drugi dzień wizyty Geoffrey'a Howe'a w Polsce

Piątek 12 bm. był drugim dniem oficjalnej wizyty, jaką składa w naszym kraju sekretarz stanu do spraw zagranicznych i wspólnoty brytyjskiej sir Geoffrey Howe.

Program wizyty rozpoczął się w tym dniu od uroczystości na placu Zwycięstwa w Warszawie. Geoffrey Howe złożył na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza wieniec opasany szarfą o barwach narodowych Wielkiej Brytanii.

Podczas uroczystości orkiestra odegrała hymny Wielkiej Brytanii i Polski. Kompania reprezentacyjna WP oddała honory wojskowe

W piątek ministra spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii przyjął przewodniczący Rady Państwa, Henryk Jabłoński

W trakcie rozmowy nawiązano do tradycyjnych więzi i współczesnych uwarunkowań stosunków polsko-brytyjskich. Przypomniano wspólną walkę przeciwko hitlerowskiemu faszyzmowi w czasie drugiej wojny światowej i powołaniu Organizacji Narodów Zjednoczonych będącej jednym z najważniejszych elementów powojennego ładu w Europie i w świecie.

Ministra spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii przyjął również w piątek prezes Rady Ministrów, gen. armii Wojciech Jaruzelski. W rozmowie uczestniczył minister spraw zagranicznych Stefan Olszo-

(Dalszy ciąg na str. 2)

Obrady plenarne w Genewie

W piątek w Genewie w siedzibie radzieckiej misji przy ONZ odbyło się uprzednio nie planowane plenarne posiedzenie delegacji radzieckiej i amerykańskiej biorących udział w rokowaniach na temat zbrojeń jądrowych i kosmicznych.

Na zdjęciu przewodniczący obu delegacji: Wiktor Karpow (z lewej) i Max Kampelman (USA) CAF — AP — telefoto

Uczestniczyli w nim wszyscy główni negocjatorzy i przedstawiciele trzech grup negocjacyjnych, zajmujących się sprawami broni kosmicznej, strategicznej i broni jądrowej średniego zasięgu. Łącznie — około 50 osób.

Posiedzenie trwało 45 min. Jak wiadomo, genewskie rokowania rozbrojeniowe toczą się w ścisłej tajemnicy, w związku z czym po zakończeniu posiedzenia nie podano żadnych informacji na temat omawianych tam problemów.

Zgodnie z ustalonym kalendarzem rozpoczęte 12 marca w Genewie radziecko-amerykańskie rozmowy rozbrojeniowe będą trwać do 23 kwietnia, po czym ma nastąpić przerwa.

Posiedzenie Komitetu RWPG ds. Współpracy w Przemyśle Maszynowym

W Moskwie odbyło się drugie posiedzenie Komitetu RWPG ds. Współpracy w Przemyśle Maszynowym. W obradach wzięły udział delegacje wszystkich krajów członkowskich rady, a także Jugosławii. Delegacji polskiej przewodniczył wicepremier Zbigniew Szałajda.

Na posiedzeniu omówiono zadania związane ze wspólnym rozwiązywaniem najpilniejszych problemów przemysłu maszynowego krajów RWPG, a także sprawy organizacyjne, dotyczące form i metod działalności komitetu.

Polskie odznaczenie dla ministra obrony ZSRR

12 bm. przewodniczący Rady Państwa prof. Henryk Jabłoński przyjął w Belwederze przebywającego w Polsce z oficjalną wizytą przyjaźni ministra obrony ZSRR, marszałka Związku Radzieckiego Siergieja Sokołowa.

W toku serdecznej i przyjacielskiej rozmowy, w której uczestniczył zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, minister obrony narodowej PRL gen. armii Florian Siwicki, poruszano problematykę dalszego umacniania i utrwalania polsko-radzieckiej przyjaźni i współpracy oraz braterstwa broni Armii Radzieckiej i Wojska Polskiego.

Henryk Jabłoński udekorował Siergieja Sokołowa nadaną przez Radę Państwa PRL Komandorią z Gwiazdą Orderu Zasługi PRL — w uznaniu osobistego szczególnego wkładu w umacnianie braterstwa broni i współpracy między Armią Radziecką i Wojskiem Polskim.

W uroczystości wziął udział szef kancelarii Rady Państwa — Jerzy Breitkopf.

Obecny był ambasador ZSRR — Aleksander Aksjonow.

(PAP)

Przed Dniami Kultury Radzieckiej

Spotkanie w Domu Przyjaźni

Udział TPPR w imprezach Dni Kultury Radzieckiej w Polsce był 12 bm. tematem spotkania przedstawicieli ZG towarzystwa z dziennikarzami w Domu Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Warszawie.

Podczas spotkania omówiono program zbliżających się (16—25 bm.) „Dni". Widzowie będą mogli zapoznać się z dorobkiem artystów Kraju Rad, z bogactwem kultury stu narodów. Do Polski przybędzie kilkusetosobowa delegacja artystów i twórców: instrumentalistów, wokalistów, filmowców, plastyków, pisarzy. Będziemy mogli oklaskiwać balet „Bolszoj", teatr MCHAT, renomowane zespoły ludowe Ukrainy i Białorusi. O randze i zasięgu imprezy świadczy fakt, iż „Dni" odbędą się w blisko 30 miastach. Przygotowano wystawy malarstwa, fotografii, rzeźby, różnorodne spotkania i dyskusje.

Pochwała złodziejstwa

Monachijska rozgłośnia „Freie Europa" (dla niewtajemniczonych — gada toto po polsku) ma już w swojej wieloletniej karierze różne cuda i cudeńka z łgarstwami — gigantami na czele. O ile mi jednak wiadomo nie zdecydowała się nigdy przedtem na... pochwałę złodziejstwa Doszło obecnie i do tego w audycji Jacka Kaczmarskiego Jak na ironię wygłosił on ją, tę pochwałę, w Wielki Piątek.

Brzmiało to tak: — **Pragnąłbym usprawiedliwić dość liczną obecnie warstwę społeczną, a mianowicie złodziei. Pospolite kradzieże w zakładach pracy, urzędach, fabrykach, muzeach nabrały niezależnie od intencji samych rabusiów charakteru czynów niemal charytatywnych Oczywiście mówię o klasycznej formie kradzieży z włamaniem i upłynnianiem. Otóż kradzieże dóbr codziennego użytku, które stają się z dnia na dzień dobrami luksusowymi, a także kradzieże dóbr luksusowych są niczym innym jak przejawem działania jakiegoś socjalistycznego Robin Hooda, który odbiera bogatym, a daje biednym.**

Dalej szło długo i zawile w tym duchu, ale niestety zabrakło mi już cierpliwości do słuchania tych bredni. Zresztą po co? Przecież ten fragment wystarcza, by zaapelować do Panów Złodziei, że „Freie Europa" ich rozumie i w pełni rozgrzesza. Tylko patrzeć jak jakiś rzezimieszek, gdy stanie przed sądem powie dumnie: — **Jestem Robin Hoodem, uprawiam działalność charytatywną a ta nie jest karalna.** Boję się tylko, aby to miłosierdzie „Freie Europa" nie przeniosło się wraz z upływem czasu na morderców i gwałcicieli. Wtedy nie będziemy mogli wytknąć nosa z domu w biały dzień.

(h)

Start wahadłowca „Discovery"

W piątek z około godzinnym opóźnieniem z przylądka Canaveral na Florydzie wystartował do swej czwartej misji amerykański wahadłowiec „Discovery" z 7 osobami na pokładzie. Dowódcą siedmioosobowej załogi jest Karol Bobko. W jej skład wchodzi m.in. senator Jake Garn, republikanin ze stanu Utah. Pełni on rolę obserwatora z ramienia Kongresu. Garn wchodzi w skład senackiej komisji przydzielającej fundusze NASA.

Pięciodniowy program lotu „Discovery" przewiduje umieszczenie na orbicie dwóch satelitów łączności, z których jeden ma być używany przez amerykańskie siły wojskowe do utrzymania kontaktów z okrętami, samolotami i innego rodzaju obiektami wojskowymi. Przewiduje się także przeprowadzenie serii eksperymentów medycznych.

Przyleciały bociany

Foto. A. Wach

18 BM. - POSIEDZENIE SEJMU

Prezydium Sejmu postanowiło zwołać 63 posiedzenie Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w dniu 18 kwietnia 1985 r.

Początek posiedzenia o godz. 10.

Porządek dzienny posiedzenia przewiduje:

— pierwsze czytanie przedstawionego przez Radę Państwa projektu ustawy ordynacja wyborcza do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej;

— powołanie komisji nadzwyczajnej do rozpatrzenia projektu ustawy ordynacja wyborcza do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej;

— sprawozdania komisji polityki społecznej, zdrowia i kultury fizycznej; komisji spraw wewnętrznych i wymiaru sprawiedliwości oraz komisji prac ustawodawczych o rządowych projektach ustaw:

1) o rozpoznawaniu przez sądy spraw z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych,

2) o zmianie ustawy — kodeks postępowania cywilnego;

— sprawozdanie komisji spraw wewnętrznych i wymiaru sprawiedliwości oraz komisji prac ustawodawczych o poselskim projekcie ustawy o ustanowieniu „Medalu Rodła";

— sprawozdanie komisji kultury oraz komisji prac ustawodawczych o poselskim projekcie ustawy o Narodowym Funduszu Rewaloryzacji Zabytków Krakowa;

— sprawozdanie komisji rolnictwa, gospodarki żywnościowej i leśnictwa oraz komisji prac ustawodawczych o rządowym projekcie ustawy o rybactwie w wodach śródlądowych;

— interpelacje i zapytania poselskie.

APEL PREZYDIUM ZG ZSMP

Obchody Miesiąca Pamięci Narodowej

W całym kraju trwają obchody Miesiąca Pamięci Narodowej. W tym roku mają one charakter szczególny: poprzedzają bowiem 40 rocznicę zwycięstwa nad niemieckim faszyzmem.

Odbywają się z inicjatywy władz organizacji kombatanckich oraz terenowych ogniw PRON — spotkania uczestników walk o wyzwolenie narodowe i społeczne ze społeczeństwem i młodzieżą. W większości miast i wsi realizowany jest czyn opiekunów miejsc pamięci narodowej, którego sens sprowadza się do porządkowania miejsc walki i męczeństwa.

• • •

Prezydium ZG Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej skierowało, nie tylko do członków związku, ale do całej polskiej mło-

(Dalszy ciąg na str. 2)

CO DZIEŃ NIESIE

W 103 dniu roku słońce wzeszło o godz. 5.43, zajdzie zaś o 19.31.

Imieniny obchodzą:

DZIŚ: Ida, Marcin, Przemysław, Hermenegilda

JUTRO: Berenika, Bernardyna, Justyna, Maksym, Walerian

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Opady deszczu przeważnie przelotne. Temp maks. w dzień około 10 st. Wiatry słabe i umiarkowane południowo wschodnie, skręcające na zachodnie.

Ciśnienie o godz 19 wynosiło 982.9 hPa (737,2 mm).

Ważniejsze rocznice

1695 — Zm. J. de La Fontaine, francuski poeta

1945 — Wyzwolenie Wiednia przez Armię Radziecką

1919 — Utworzenie Bawarskiej Republiki Rad

1885 — Ur. Gyorgy Lukacs, węgierski filozof i historyk

Taka sobie myśl

Nasze oczy cierpią na jedną ludzką słabość: zbyt często są gotowe widzieć rzeczy tak, jak się nam podobają.

Uśmiechnij się

·SPORT·

MOTOR CHCE WYGRAĆ, ŁKS ZREMISOWAĆ

Czy Pogoń przeciwstawi się Widzewowi?

Jeszcze rok temu mecz Widzew — Pogoń wywoływałby dreszczyk emocji. Na boisku bowiem rywalizowaliby przeciwko sobie z jednej strony — **Dziekanowski, Smolarek, Wijas, Wójcicki**, z drugiej zaś — **Kensy, Ostrowski, Leśniak, Turowski.** Nic w składach obu jedenastek przed sobotnim meczem ligowym 21 kolejki mistrzowskiej na stadionie przy ul. Armii Czerwonej nie zmieni się, poza tym, że asy widzewskiego zespołu znajdują się w dużo większej dyspozycji piłkarskiej od swych rywali, którzy okupują ostatnie miejsce w tabeli i w pocie czoła muszą walczyć o utrzymanie się w ekstraklasie.

Czy zatem ich pojedynek z podopiecznymi trenera B. Waligóry będzie przełomowy w lidze oraz czy potrafią oni wywalczyć przynajmniej jeden punkt? Wiadomo jednak jak gra się z drużyną, której zagląda „śmierć w oczy".

Łódzcy sympatycy futbolu wierzą w sukces Widzewa. Trener B. Waligóra znany jest przecież jako znakomity fachowiec, potrafi na każdy mecz przygotować optymalny wariant taktyczny. Łodzianie udali się wczoraj na krótkie zgrupowanie pod Łódź. Nie wyjechał z zespołem **Jaworski**, który wyłączony jest z występów do końca tego sezonu (ordynarny faul Klemenza w meczu pucharowym z Górnikiem Zabrze). Przed wyjazdem nastrój był doskonały. Wszyscy bowiem zdają sobie sprawę z tego, że nadal istnieje szansa, by na jubileusz 75-lecia klubu zdobyć piłkarski dublet (mistrzostwo i Puchar Polski). W następnych meczach nie obędzie się jednak bez kłopotów kadrowych. Na wczorajszym posiedzeniu Wydziału Dyscypliny PZPN za otrzymane żółte kartki nie będą mogli grać: **Kajrys** (jedno spotkanie) i **Wijas** (trzy mecze). Przeciwko Pogoni wystąpią jeszcze na boisku, ale nie trzeba nikogo przekonywać jakie to będzie osłabienie dla widzewskiego zespołu, gdy nie znajdą się w jedenastce w wyjazdowym meczu przeciwko Lechowi Poznań.

Łodzianie wyjechali na to spotkanie bez **Bendkowskiego**, który nadal leczy kontuzję. Nie może również na skutek drobnych dolegliwości zagrać pozyskany z BKS Bielsko-Biała (grał w Starcie) — pomocnik **Więzik**, który został już potwierdzony do ŁKS. Trener **Z. Gutowski** będzie miał już do dyspozycji napastnika **Ziobera**. Nie trzeba ukrywać, że dla łodzian jest to również bardzo ważny mecz ligowy. Dlatego też zaległe spotkanie ekstraklasy Motor — Górnik oglądał bezpośrednio drugi szkoleniowiec zespołu — **K. Buliński**.

W pozostałych meczach ekstraklasy grają: **sobota:** GKS Katowice — Zagłębie, **niedziela:** Śląsk — Górnik W., Radomiak — Ruch, Lechia — Lech, Legia — Wisła i Górnik Z. — Bałtyk.

(a. szym.)

Start jeszcze bez Kasperkiewicza

Włókniarz w optymalnym składzie

W drugiej grupie drugiej ligi zapowiada się łódzko-rzeszowska sesja piłkarska. Włókniarz Pabianice podejmuje w niedzielę (na własnym boisku) Stal Rzeszów, natomiast łódzki Start wyjeżdża na sobotni mecz do Resovii. Zespoły naszego okręgu znajdują się w środku tabeli i mają w sumie niewielką stratę do liderów. Nie trzeba z kolei zapominać o tym, że niewielki dystans dzieli ich również od drużyn zagrożonych spadkiem. Po prostu tak wyrównana jest stawka zespołów walczących w tej grupie. A w tej kolejce mistrzowskiej rzeszowskie drużyny są właśnie tymi rywalami, dla których punkty są wyjątkowo potrzebne. Nie trzeba zatem zapominać, że zarówno Włókniarz jak i Start czekają trudne zadania.

Pabianiczanie wystąpią w swym najsilniejszym składzie. Chcą sobie powetować porażkę 0:3 odniesioną na boisku w Świdniku

Bałucka jedenastka z kolei nie będzie mogła skorzystać w meczu z Resovią z usług **Gajewskiego** i **Kasperkiewicza**. Pierwszy otrzymał czerwoną kartkę w spotkaniu z **Jagiellonią Białystok** i będzie musiał pauzować przez cztery kolejki mistrzowskie. Ten drugi z kolei uprawniony będzie do gry przed spotkaniem z Cracovią. Wczoraj dopiero minęła mu połowa kary jaką nałożył na niego klub (dopiero wtedy pozostała część może być anulowana), a ponieważ Wydział Dyscypliny PZPN obradował w czwartek, jeden dzień tylko zadecydował o tym, że nie wystąpi on w Rzeszowie. Podobnie rzecz się miała z byłym piłkarzem wrocławskiego Śląska — **Mirosławem Pękalą**, którego chciała potwierdzić do gry gdańska Lechia. Łodzianie chcą przywieźć z tego spotkania remis. Trener **M. Łaski** oglądał przeciwników w ostatnim ich występie przeciwko Błękitnym Kielce. Czy te obserwacje okażą się pomocne?

W pozostałych meczach grają: Polonia W-wa — Polonia Bytom, Górnik Knurów — Avia Świdnik, Stal Mielec — Igoopol Dębica, Jagiellonia Białystok — Stal. St. Wola, Cracovia — Błękitni Kielce, Korona Kielce — Hutnik Kraków.

(sz.)

TRZY BRAMKI STOPCZYKA

Po mistrzostwach świata na krajowe lodowiska wróciła ekstraklasa. Wczoraj w Pałacu Sportowym ŁKS pokonał GKS Tychy 6:4 (0:2, 3:1, 3:1). Bramki dla ŁKS zdobyli: Stopczyk — 3 oraz Rybowski, Pokorski i Chodakowski.

Był to chyba najlepszy mecz, jaki hokeiści ŁKS rozegrali w Łodzi w tegorocznym sezonie ligowym. Zawodnicy zaprezentowali szybką i skuteczną grę w której nie zabrakło momentów dramatycznych.

Na początku drugiej tercji górnicy prowadzili już 3:0, ale sympatykom hokeja przypomniał się ze szwajcarską formą Jan Stopczyk, który po dwóch solowych akcjach i po strzale z niebieskiej linii doprowadził do remisu. Więcej takich spotkań chciałoby się oglądać na łódzkim lodowisku.

(w-w)

KALENDARZYK KIBICA

SOBOTA

PIŁKA NOŻNA. I liga: Widzew — Pogoń Szczecin, ul. Armii Czerwonej, godz. 19. III liga: Orzeł — Boruta Zgierz, ul. 22 Lipca, godz. 15.30.

PIŁKA RĘCZNA. II liga kobiet: Anilana — Piotrcovia, ul. Niciarniana, godz. 16 (w niedzielę godz. 10).

SZACHY. VI Międzynarodowy Turniej Arcymistrzów o memoriał K. Makarczyka, w sali „Textilimpexu" przy ul. Traugutta, godz. 14.15 (zakończenie 26 bm.).

TENIS STOŁOWY. Eliminacyjny turniej strefowy juniorów i juniorek. Hala Włókniarza, godz. 10 (w niedzielę godz. 10).

DŻUDO. Turniej eliminacyjny juniorów XII OSM, w Pałacu Młodzieży, godz. 12. Turniej klasyfikacyjny juniorek, w hali Resursy przy ul. Włókniarzy, godz. 10 i 17.

PODNOSZENIE CIĘŻARÓW. Zawody juniorów Wojewódzkiej Spartakiady Młodzieży, hala Startu przy ul. Teresy, godz. 11.

NIEDZIELA

PIŁKA NOŻNA. II liga: Włókniarz Pab. — Stal Rzeszów, w Pabianicach, godz. 11.15 Mecz eliminacyjny PP kobiet: TKKF Teofilów — Zagłębianka, stadion Startu godz. 11.

KOLARSTWO. Wyścigi szosowe makroregionu centralnego, w Nowosolnej, godz. 10.

BOKS. Mecz o wejście do II ligi: Widzew — Szombierki Bytom, ul. Armii Czerwonej, godz. 11.

Ślizgawka w Pałacu Sportowym, w godz. 14.30—16, wejście od ul. Gdańskiej.

Poprzeczka wyżej

Tak w skrócie można by zatytułować wczorajsze spotkanie przewodniczącego GKKFiS, M. Renkego z działaczami klubów, związków i innych organizacji sportowych, a także zaproszonych do Łodzi gospodarzy miast i gmin Łodzi i sąsiednich województw wchodzących w skład tzw. makroregionu centralnego.

Podniesienie poprzeczki wyżej, dotyczy zarówno sportowców jak działaczy i szkoleniowców, a także władz oświatowych i nauczycieli wf. Istnieje bowiem pilna potrzeba zainteresowania sportem i kulturą fizyczną młodego pokolenia. Zadanie to nakłada na aktyw sportowy ubiegłoroczna uchwała sejmowa jak również postanowienia centralnych władz partyjnych.

Na władzach oświatowych spocznie obowiązek pełnej realizacji szkolnych programów wychowania fizycznego, a także wprowadzenia na stałe do przedszkoli systemu ćwiczeń fizycznych. Zachodzi też pilna potrzeba kształcenia i dokształcania nauczycieli wychowania fizycznego oraz wykorzystania w pełni szkolnej bazy sportowej. Kluby i organizacje sportowe, a także zakładowy aktyw związkowy muszą czynić starania o ożywienie życia sportowego wśród pracowniczych załóg oraz w osiedlach mieszkaniowych. Uczestnicy wczorajszej narady poruszyli wiele innych istotnych spraw hamujących dalszy rozwój sportu i rekreacji zarówno wśród młodzieży jak i dorosłych. W dyskusji podano liczne przykłady dobrej roboty, godnej powielania przez innych.

(w-w)

Drugi dzień wizyty

(Dokończenie ze str 1)

wski. Obecni byli ambasador PRL w Wielkiej Brytanii Stefan Staniszewski oraz ambasador Wielkiej Brytanii w Polsce John Morgan.

Podczas spotkania dokonano konstruktywnej wymiany poglądów na najważniejsze problemy aktualnej sytuacji międzynarodowej oraz sprawy normalizacji i rozwoju stosunków polsko-brytyjskich.

Wojciech Jaruzelski wyraził zaniepokojenie nasilającym się wyścigiem zbrojeń, poddając m.in. krytyce amerykańskie zamierzenia militaryzacji przestrzeni kosmicznej. Wskazał na destabilizujący wpływ tendencji militarystycznych i zbrojeń na sytuację międzynarodową.

Nawiązując do 40 rocznicy zwycięstwa nad hitlerowskim faszyzmem, podkreślił fundamentalne znaczenie poszanowania ładu terytorialno-politycznego — ukształtowanego w wyniku porozumień z Jałty i Poczdamu, potwierdzonych aktem końcowym KBWE — dla zapewnienia trwałego pokoju w Europie.

Prezes Rady Ministrów wskazał na znaczenie inicjatyw i przedsięwzięć podejmowanych przez państwa członkowskie Układu Warszawskiego na rzecz uzdrowienia sytuacji międzynarodowej, zahamowania wyścigu zbrojeń, powrotu do polityki odprężenia i równoprawnej współpracy. Wskazał na zainteresowanie Polski rozwojem stosunków z Wielką Brytanią, w tym uzyskaniem wyższego poziomu współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej, wymiany handlowej i kulturalnej.

Geoffrey'a Howe'a przyjął także członek Biura Politycznego sekretarz KC PZPR Józef Czyrek.

(PAP)

Większe możliwości zarobków dla emerytów i rencistów

Mocą rozporządzenia Rady Ministrów, od 1 stycznia br. emeryci i renciści będą mogli uzyskiwać wyższe niż dotychczas zarobki z tytułu pracy w niepełnym wymiarze. Przypomnijmy, że w ub. r. dopuszczalna kwota wynagrodzenia dla ogółu emerytów i rencistów kształtowała się w skali roku na poziomie 100 tys. zł; 130 tys zł mogli natomiast zarabiać emeryci i renciści zatrudnieni w zawodach deficytowych w uspołecznionych zakładach pracy. Wykazy zawodów deficytowych ustalano na szczeblu wojewódzkim.

Obecnie granica zarobków nie powodujących zawieszenia świadczeń wynosić będzie dla ogółu 120 tys. zł rocznie. Zatrudnieni w zawodach deficytowych będą mogli dorabiać co roku 144 tys. zł. Nowe limity aktualne są od 1 stycznia br. Nadal decyzje w sprawie określenia poszczególnych zawodów jako deficytowych podejmowane będą na szczeblu wojewódzkim.

Po spotkaniu papieża z przywódcami skrajnej prawicy

Zamachy na kościoły w Rzymie

W czwartek po południu nieznani sprawcy dokonali zamachów na dwa kościoły rzymskie, wywołując w nich pożary i oznajmili, że czynią to „na znak protestu" przeciwko środowemu spotkaniu papieża z przywódcami skrajnej prawicy zachodnioeuropejskiej podczas audiencji generalnej na placu św. Piotra.

Terroryści wrzucili materiały zapalające do kościołów św. Karola i św. Augustyna. Ofiar w ludziach nie było, a straty materialne są niewielkie. Anonimowy rozmówca powiadomił telefonicznie włoską agencję prasową ANSA, w imieniu nie znanej dotychczas „Antyfaszystowskiej Grupy Bojowej", że zamachów tych dokonano, ponieważ Jan Paweł II uścisnął dłonie neofaszystów włoskich, francuskich i greckich i przeprowadził z nimi rozmowę, co „równa się udzieleniu im protekcji politycznej". „Wkrótce będziecie mieć o nas nowe wiadomości." dodał ów rozmówca.

Paryski „Le Figaro" podaje, że przywódcy skrajnej prawicy zachodnioeuropejskiej obradujący na konferencji w Rzymie zabiegali o prywatną audiencję u papieża, ale jej nie uzyskali. Zaproszono ich natomiast na audiencję publiczną na placu św. Piotra. Według „Le Monde", aby zapewnić sobie tam miejsce w pobliżu papieża, musieli otrzymać zgodę zarządu domu papieskiego, którego prefektem jest francuski kardynał Jacques Martin. Ten sam dziennik pisze, że spotkanie trwało zaledwie dwie minuty i że papież wiedział, z kim ma do czynienia, gdyż watykańska służba porządkowa poleciła oddalić się kilku fotografom, którzy chcieli zrobić zdjęcia z tego spotkania.

Za 12 miesięcy rząd cywilny w Sudanie

Przywódcy wojskowi Sudanu, którzy przejęli władzę w wyniku zamachu stanu dokonanego w ubiegłą sobotę, zgodzili się na utworzenie rządu tymczasowego i na całkowite przekazanie władzy cywilom po 12-miesięcznym okresie przejściowym. Porozumienie w tej sprawie zostało osiągnięte w czwartek po kilku rundach negocjacji nowych władz Sudanu z przywódcami związków zawodowych i organizacji politycznych.

W piątek kontynuowano rozmowy mające na celu sprecyzowanie składu osobowego rządu tymczasowego, który wraz z radą prezydencką będzie sprawował władzę wykonawczą i ustawodawczą w okresie przejściowym.

Obchody Miesiąca Pamięci Narodowej

(Dokończenie ze str. 1)

dzieży, apel o praktyczne uczczenie trwającego Miesiąca Pamięci Narodowej. W apelu stwierdza się m. in., iż praca młodzieży przy porządkowaniu miejsc pamięci narodowej, żołnierskich grobów, miejsc straceń i kaźni, będzie konkretnym przejawem hołdu składanego tym, którzy życie swoje oddali za wolność ojczyzny. Czyn ten będzie wkładem w obchody 40-lecia zwycięstwa nad hitlerowskim faszyzmem i 40 rocznicy powrotu Ziem Zachodnich i Północnych do macierzy. Najbliższa niedziela — 14 kwietnia — ogłoszona zostaje dniem powszechnego udziału uczniów, robotników, studentów i żołnierzy, młodzieży miast i wsi w czynie na rzecz porządkowania miejsc pamięci narodowej.

(PAP)

Wieniec od prezydenta USA dla poległych żołnierzy Wehrmachtu

Biały Dom zakomunikował, że prezydent Reagan postanowił podczas zapowiedzianej wizyty oficjalnej w RFN, która ma się odbyć na początku maja, odwiedzić w towarzystwie kanclerza Kohla cmentarz wojskowy w Bitburgu. Spoczywają na nim prochy żołnierzy kajzerowskich Niemiec oraz hitlerowskiego Wehrmachtu. Prezydent złoży tam wieniec, by — jak wyraził się rzecznik prasowy Białego Domu, Larry Speakes — podkreślić „ducha pojednania". Speakes powiedział też dziennikarzom, że cała wizyta prezydenta w RFN ma na celu podkreślenie pojednania dawnych wrogów. Jak wiadomo, wcześniej prezydent odrzucił sugestie odwiedzenia byłego hitlerowskiego obozu koncentracyjnego w Dachau.

Jak informują agencje, decyzja Reagana spotkała się z ostrymi protestami w Stanach Zjednoczonych. Przedstawiciel żydowskiej organizacji B'Nai B'Rith oświadczył, że decyzja Reagana „szokuje nas, ponieważ otworzy ona stare rany i ożywi najbardziej gorzkie urazy nie tylko wśród Żydów, ale również wśród byłych żołnierzy amerykańskich, żołnierzy naszych sojuszników i rodzin wszystkich ofiar nazistowskiego szaleństwa w Niemczech".

15 kwietnia pogrzeb E. Hodży

Jak poinformowała agencja ATA, pogrzeb I sekretarza Albańskiej Partii Pracy Envera Hodży, który zmarł 11 bm., odbędzie się 15 kwietnia w Tiranie. Na czele komisji pogrzebowej stanął przewodniczący Prezydium Zgromadzenia Ludowego Ramiz Alia.

Jak poinformowali przedstawiciele albańskich ambasad w Belgradzie i Paryżu, podczas uroczystości pogrzebowych nie przewiduje się obecności delegacji zagranicznych.

konfrontacje'84

„POD WULKANEM"

I znów zamierzam narzekać. Nie podobała mi się filmowa wersja literackiego szlagieru M. Lowry'ego „Pod wulkanem". Film pod tym samym tytułem jest dziełem nestora Hollywood — Johna Hustona. Jeśli nawet za argument potwierdzający prawo do realizacji tego filmu przyjąć, szeroko przedstawiane w reklamowych opisach, zbieżności przeżyć pisarza, reżysera i bohatera książki — spadającego na dno byłego konsula-alkoholika, człowieka zatracającego się beznadziejnie — to jednak na ekranie brakuje atmosfery z kart powieści. Nie ma tego, co zwykliśmy nazywać głębią — szansą dla wyobraźni, dla bardzo prywatnego odbioru zdarzeń czy może motywacji. W filmie J. Hustona dominuje dosłowność — metodyczny przekaz treści, pospieszny czy raczej grubo zarysowany zapis pewnej dramatycznej biografii — życia, w którym na ocalenie było już za późno.

Wspaniałe zdjęcia Meksyku, sceny tak realistycznie przedstawiające cały majestat i tajemniczość meksykańskiego świętowania dnia zmarłych, oddające powagę i radości jednocześnie, pozostają w pamięci nie tylko jako egzotyczne, ale jako doprawdy przejmujące i wspaniale filmowane obrazy. Trzeba ręki mistrza by ten zapis umierania i świętowania śmierci połączyć nie ocierając się o kicz. Ale cóż, zadrżała ręka mistrza, gdy przyszło wyważyć proporcję między zapisem zdarzeń a tym, co w książce pozostaje pod ich powierzchnią. Słowem nadzieje czytelnika przerosły satysfakcję widza, choć aktorów — zwłaszcza zaś Alberta Finney'a trudno nie chwalić. Wspaniała rola! Efektownym ozdobnikiem, a jednocześnie nie spełnioną nadzieją na rozstrzygnięcie bliskiego dramatu bohatera, była obecność jego żony, której postać interesująco nakreśliła piękna Jacqueline Bisset.

RENATA SAS

Za godziny

POLSKO-RADZIECKA WSPÓŁPRACA NAUKOWO-TECHNICZNA

Wicepremier, przewodniczący Komitetu ds. Nauki i Postępu Technicznego przy Radzie Ministrów PRL Zbigniew Szałajda w czasie pobytu w Moskwie spotkał się w piątek z wicepremierem, przewodniczącym Państwowego Komitetu Rady Ministrów ZSRR ds. Nauki i Techniki Gurijem Marczukiem. W trakcie rozmowy omówiono bieżące problemy współpracy naukowo-technicznej obu krajów oraz dokonano oceny dotychczasowej realizacji wspólnych ustaleń.

SPOTKANIE W AMBASADZIE PRL

W związku z rozpoczynającymi się 16 bm. „Dniami Kultury Radzieckiej w Polsce" w ambasadzie PRL w Moskwie odbyło się w piątek spotkanie przedstawicieli środowisk twórczych stolicy Kraju Rad.

KOORDYNACJA PLANÓW GOSPODARCZYCH NA LATA 1986—1990

Zakończył się pierwszy etap koordynacji planów gospodarczych krajów RWPG na lata 1986—1990. Komitet RWPG ds. Współpracy w Dziedzinie Planowania uogólnił wyniki krajowych prognoz najważniejszych ogólnoekonomicznych wskaźników rozwoju gospodarczego państw Rady do roku 2000.

NOWA ORGANIZACJA MIĘDZYNARODOWA

W Sztokholmie utworzona została 12 bm. organizacja „Kobiety świata — parlamentarzystki na rzecz pokoju". (World Women Parliamentarians For Peace). Decyzję tę podjęto na międzynarodowym seminarium kobiet parlamentarzystek, które odbyło się w stolicy Szwecji 11—12 bm. Wzięły w nim udział posłanki z 15 krajów o różnych systemach społecznych, m. in. z ZSRR i USA. Członkostwo w organizacji otwarte będzie dla wszystkich posłanek, które akceptują cele organizacji.

DELEGACJA ZWIĄZKU KOŚCIOŁÓW EWANGELICKICH NRD Z WIZYTĄ W POLSCE

12 bm. na zaproszenie Polskiej Rady Ekumenicznej przybyła do Warszawy 8-osobowa delegacja związku kościołów ewangelickich Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Delegacji przewodniczy zwierzchnik Kościoła ewangelickiego Saksonii, przewodniczący związku, jeden z prezydentów Światowej Rady Kościołów, biskup Johannes Hempel.

NOWA OGÓLNOPOLSKA STRUKTURA ZWIĄZKOWA

Sąd Wojewódzki w Warszawie wpisał 12 bm. do rejestru Związek Zawodowy Pracowników Polskiej Akademii Nauk.

Jest to 131 ogólnopolska organizacja związkowa, która decyzją sądu uzyskała osobowość prawną.

NOWY MOST W WARSZAWIE MA JUŻ SWOJĄ NAZWĘ

Niecodzienna impreza odbyła się w ostatni piątek w warszawskim ratuszu. Tego dnia ścisłe grono osób zdecydowało o nazwie dla beniaminka warszawskich inwestycji — tymczasowego mostu przez Wisłę. Z kilkuset propozycji przesłanych z całej Polski wybrano jedną. Odtąd most, mający od sierpnia br. zastąpić wysłużonego „poniatowszczaka", otrzyma nazwę — **Most Syreny.** Opr. M. C.

Aresztowanie 500 uczestników demonstracji w USA

Policja w Boulder, w stanie Kolorado aresztowała 500 uczestników pokojowej demonstracji przeciwko krwawym zbrodniarzom CIA w krajach Ameryki Środkowej i tworzeniu na terenie uniwersytetu stanowego w Kolorado punktu werbunkowego na użytek wywiadu. Taka duża grupa demonstrantów nigdy jeszcze nie została aresztowana na terenie jakiegokolwiek z uniwersytetów amerykańskich — podkreśla agencja UPI.

Demonstracja odbyła się z inicjatywy miejscowej antywojennej organizacji społecznej Aresztowanym przedstawiono typowe zarzuty o „naruszaniu porządku publicznego". Grozi im więzienie i wysoka grzywna.

Redaktor depeszowy
JERZY KLIMA
Redaktor techniczny:
MAREK CISZEWSKI

Sezon grzewczy będzie przedłużony?

W ostatnich dniach temperatura powietrza znacznie się obniżyła, w związku z czym zakończenie sezonu grzewczego, planowane na 15 kwietnia, będzie przesunięte na późniejszy termin. Zgodnie z zarządzeniem ministra górnictwa i energetyki, jeśli po 15 kwietnia temperatura mierzona po godz. 19 w ciągu kolejnych trzech dni będzie wyższa od plus 10 stopni C, wojewodowie będą mogli podjąć decyzję o zakończeniu sezonu grzewczego.

Synoptycy w prognozie do 10 maja przewidują temperaturę nieco poniżej normy, tj. poniżej plus 9,8 — 10,8 stopni C. W dniach 14—18 kwietnia będzie dość chłodno, temperatury maksymalne od plus 6 st. na północy — do plus 14 st. na południu, w nocy temperatury minimalne od 0 do plus 5 st. Lokalnie mogą wystąpić przymrozki. Jak z powyższego wynika kaloryfery muszą grzać co najmniej do 10 maja.

(PAP)

Krowie pięcioraczki

Tego jeszcze nie było! Krowie pięcioraczki przyszły 12 bm. na świat w gospodarstwie Nadziei Ołtruczuk w Bielsku Podlaskim (woj. białostockie). Jest to pierwszy tego typu przypadek w regionie północnowschodnim, a kto wie czy i nie w całym kraju.

(PAP)

KRONIKA WYPADKÓW

▶ 7.40. Na skrzyżowaniu ulic Zgierska-Kniaziewicza autobus MPK 73/3 spowodował zderzenie z motocyklem. Kierujący jednośladem Jerzy P., lat 37, doznał lekkich obrażeń. Straty 10 tys. zł.

▶ 11.45. W Pabianicach na ul. Orlej przy ul. Cichej kierowca „Łady" spowodował zderzenie z jadącym na rowerze Tadeuszem N., lat 63. Rowerzysta przewieziony został do szpitala. Świadkowie tego wypadku proszeni są do RUSW w Pabianicach.

▶ 11.46. W Głecznie gm. Zgierz spalił się wraz z wyposażeniem budynek warsztatowo-magazynowo-biurowy należący do miejscowej Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej. Straty oszacowano na 300 tys. zł. Przyczynę pożaru ustali komisja.

▶ 12.26. Na ul. Zachodniej 89 kierowca „Nysy" zajechał drogę i zmusił do raptownego hamowania autobus MPK. Jadące w autokarze Danuta B., lat 46, i Anna K. lat 4 upadły doznając obrażeń. Po udzieleniu im pomocy udały się do domów.

▶ 15.15 W Pabianicach przy zbiegu ulic 20 Stycznia i Nawrockiego kierowca „Żuka" LDH 782B spowodował zderzenie z motorowerem. Jadący na „Komarze" Krzysztof M. lat 20 doznał urazów głowy i złamania nogi. Przebywa w szpitalu. Straty ok. 20 tys. zł.

▶ 16.55. Na ul. Limanowskiego 172 Piotr S., lat 65, zatoczył się na jezdnię i potrącony został bokiem samochodu ciężarowego. Pieszy wyszedł z opresji z urwanym końcem palca.

▶ O godz. 17.05 wybuchł pożar w zabudowaniach Stanisława S. w Lipce gm. Stryków. Spaliła się stodoła ze zbiorami oraz maszyny rolnicze i nawóz. Pożar powstał w skutek wadliwego składowania nawozów sztucznych które uległy samozapłonowi. Straty oszacowano na 800 tys. zł.

(rd)

Potrzebna jest rzetelna prawda o rzeczywistości zakładów karnych

W warunkach nie malejącego zagrożenia przestępczością nie brak opinii, że kara pozbawienia wolności nie jest dość skuteczna, że więzienia nie wychowują, a wręcz odwrotnie — demoralizują. Na ile opinie takie są słuszne; jakie działania podejmują służby więziennictwa w procesie resocjalizacji skazanych na kary pozbawienia wolności — z tymi pytaniami dziennikarz PAP zwrócił się do zastępcy dyrektora Centralnego Zarządu Zakładów Karnych płk Stanisława Wrony.

— Są przestępcy np. uporczywi recydywiści, sprawcy groźnych przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu obywateli, przeciwko mieniu, porządkowi publicznemu, którzy muszą być izolowani. Opinia publiczna słusznie domaga się w takich przypadkach surowej represji — wskazał St. Wrona.

Zakładamy konieczność aktywnego współdziałania skazanego w procesie resocjalizacji. Jego własna postawa i aktywność w istotny sposób wpływają także na jego sytuację w zakładzie karnym i zakwalifikowanie do jednego z trzech rygorów: zasadniczego, obostrzonego lub złagodzonego. W konsekwencji, podkreślił St. Wrona, wpływa to na zakres uprawnień skazanego, rodzaj nagród, swobodę jego poruszania się po terenie zakładu i formy kontaktów ze światem zewnętrznym. W części naszego społeczeństwa panuje przeświadczenie o nadmiernym rygoryzmie w polskich więzieniach. Poglądy takie wygłaszane są niekiedy świadomie z określonym zamiarem dyskredytowania organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości oraz obowiązującego, ciągle zresztą doskonalonego, oryginalnego polskiego systemu penitencjarnego. Charakterystyczne dla niego jest także funkcjonowanie zakładów karnych bądź oddziałów dla skazanych wymagających stosowania szczególnych środków leczniczo-wychowawczych.

Zadaniem wykonania kary pozbawienia wolności — kontynuował I zastępca dyrektora CZZK — nie polega na przystosowaniu skazanych do życia w więzieniu, lecz na odpowiednim przygotowaniu ich do życia w społeczeństwie po opuszczeniu zakładu karnego, dlatego największą uwagę przywiązujemy do zatrudnienia skazanych, które pozwalając na zachowanie sprawności fizycznej zapobiega poczuciu nieprzydatności, degradacji psychicznej, wytwarza nawyk pracy, uczy dla niej szacunku, zachowuje poczucie przynależności do społeczeństwa, rozwija umiejętności zawodowe, wreszcie — dając możliwości zarobkowania — stwarza realne szanse udzielania systematycznej pomocy rodzinie i poprawy własnego bytu materialnego.

Wszyscy skazani, którym stan zdrowia na to pozwala, mają obowiązek wykonywania pracy i więziennictwo dokłada maksymalnych starań, aby pracę tę zapewnić. Dysponujemy bazą zatrudnienia wewnętrznego składającą się z 26 przedsiębiorstw przemysłowych, 4 przedsiębiorstw rolnych oraz 30 tzw. gospodarstw pomocniczych zapewniających ogółem ok. 24 tys. stanowisk pracy. Część skazanych obsługując zakłady karne, pracuje w kotłowniach, pralniach, kuchniach i magazynach. Pozostali, ok. 30—40 proc., zatrudnieni są w uspołecznionych zakładach pracy.

Z uzyskanego zarobku skazani otrzymują na swoje potrzeby od 20 do 35 proc. wynagrodzenia. Ci, których rodziny znajdują się w trudnych warunkach materialnych, bądź też osoby skazane, zobowiązane do świadczeń alimentacyjnych, otrzymują znacznie więcej, do 75 proc., przy czym cała ta nadwyżka przesyłana jest rodzinom bądź osobom alimentowanym.

Opinie jakoby więziennictwo przynosiło państwu znaczne zyski są fałszywe. Wpłaty z części zarobków skazanych i z zysku przedsiębiorstw przywięziennych do budżetu państwa nie przekraczają 1/4 ponoszonych wydatków i to liczonych bez nakładów na inwestycje i kapitalne remonty obiektów więziennych. Ponadto 5 proc. zarobków skazanych tworzy fundusz zapobiegania przestępczości oraz pomocy postpenitencjarnej.

Skazani nie mający wyuczonego zawodu kierowani są w zależności od wieku, stanu zdrowia i wymiaru kary na różne kursy oraz do szkół. Każdego roku wszystkimi formami nauczania objętych jest ok. 12 tys. skazanych. Dużą wagę przywiązujemy też do zajęć kulturalno-oświatowych.

W odpowiedzi na pytanie dotyczące kadry więziennictwa St. Wrona zaznaczył, iż jest ona jednym z podstawowych czynników decydujących o efektywności wykonania kary pozbawienia wolności. Jej trzon stanowią funkcjonariusze służby więziennej, z których 2/3 nie przekroczyło 40 roku życia. Połowa z zajmujących stanowiska oficerskie legitymuje się wyższym wykształceniem.

W zakończeniu I zastępca dyrektora CZZK stwierdził, iż w społeczeństwie brak jest dostatecznej wiedzy o tym jak wykonywana jest kara pozbawienia wolności. Przyczyny tego są bardzo różne nie sposób jednak zgodzić się z tezą o więziennictwie nie kontrolowanym. Obok nadzoru wewnętrznego kontrolę sprawują przede wszystkim sędziowie penitencjarni i prokuratorzy. Działalność więziennictwa poddana jest ocenie Sejmowej Komisji Spraw Wewnętrznych i Wymiaru Sprawiedliwości, funkcjonowanie zakładów karnych oceniają też inspektorzy NIK. Więziennictwo nie chce izolować się od społeczeństwa. Przy zakładach karnych powoływane są społeczne rady penitencjarne, w skład których wchodzą kuratorzy sądowi działacze społeczni, przedstawiciele związków zawodowych. Rady uzyskały szerokie uprawnienia w dziedzinie nadzoru zarówno przebiegu resocjalizacji, jak i oceny warunków socjalnych i bytowych skazanych. Liczymy — podkreślił St. Wrona, iż w ten sposób pełniej upowszechniona będzie w społeczeństwie rzetelna prawda o rzeczywistości zakładów karnych.

Trwają intensywne prace przy budowie mostu „saperskiego" w Warszawie. N.z.: montaż konstrukcji mostu na brzegu Wisły

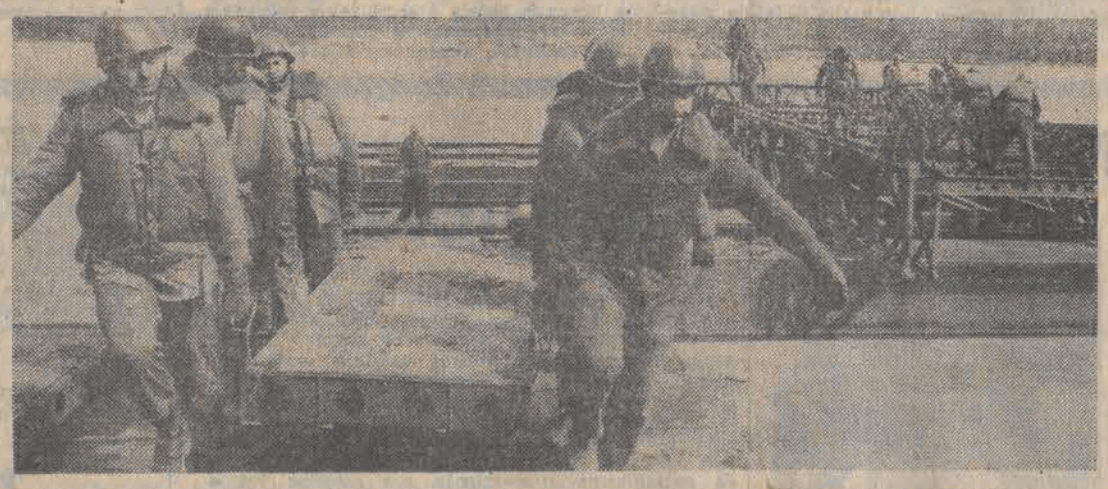

Słońce w górę — ceny też

Służby socjalne zakładów pracy są już w pogotowiu. Sezon wczasowy się zbliża. Zanim Główny Komitet Turystyki poinformuje o tym oficjalnie, niektóre przedsiębiorstwa turystyczne składają już przedstawicielom służb socjalnych ofertę, jaką dysponują w tym roku. I tak dwa tygodnie z „Gromadą" będą kosztowały 16—18 tys. zł. Z innymi przedsiębiorstwami turystycznymi — podobnie. Wczasy, jak było do przewidzenia, znów zdrożały.

Oczywiście, na stawki te mają niewątpliwie wpływ podwyżki cen artykułów żywnościowych. Ale nie tylko. Inspekcja Urzędu Cen skontrolowała prawidłowość ustalania cen na niektóre usługi turystyczne. Na skontrolowanych 56 przedsiębiorstw turystycznych — w 25 (czyli w 45 proc.) stwierdzono rozmaite nieprawidłowości. Najczęściej powtarzały się:

1) Zawyżanie kalkulacji, polegające przeważnie na podwójnym ujmowaniu kosztów, zawyżaniu poszczególnych pozycji w kosztach (np. opłat za energię elektryczną, remonty, koszty niematerialne, koszty transportu), nieprawidłowe naliczanie stawek ubezpieczeniowych, zawyżanie opłat manipulacyjnych itd.

2) Nieobniżanie cen mimo pogorszenia jakości usług w stosunku do zakresu świadczeń przyjętych przy ustalaniu ceny.

3) Stosowanie zbyt wysokich marż turystycznych (głównie w wyniku uczestnictwa kilku pośredników — każdy z nich pobiera dla siebie marżę). Marże inkasowane są także wówczas, gdy przedsiębiorstwo turystyczne nie obsługuje imprezy nawet częściowo, a jedynie zleca to komu innemu bądź pośredniczy w manipulacjach kupna i sprzedaży np. skierowaniami wczasowymi i kolonijnymi. Zdarzały się przypadki wykupywania przez przedsiębiorstwa turystyczne skierowań FWP (z cenami regulowanymi), doliczania własnej marży i odprzedawania.

4) Stosowanie marż gastronomicznych przez przedsiębiorstwa turystyczne obsługujące wczasowiczów. W kalkulacjach cen często przyjmowane są ceny detaliczne surowców, mimo że towary kupowane są po cenach hurtowych.

5) Dość powszechne korzystanie z transportu obcego, droższego pomimo posiadania własnych autokarów — które wynajmuje się zakładom pracy, przeważnie do przewozu pracowników.

6) Brak kompletnych dokumentów źródłowych, dotyczących ponoszonych kosztów organizowanych imprez. Brak w wielu przedsiębiorstwach cenników świadczonych usług.

Wiele tych nieprawidłowości — podsumowuje kontrola — spowodowanych zostało brakiem szczegółowych zasad ustalania cen regulowanych wczasów (z wyjątkiem FWP, obozów i kolonii dla młodzieży szkolnej). Do określenia takich zasad upoważniony został przewodniczący Głównego Komitetu Turystyki rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 4 czerwca 1982 r., a następnie rozporządzeniem z 30 grudnia 1983 r. Dotychczas ustalono je tylko dla FWP. Brak takich zasad nie pozwala Inspekcji Cen w pełni egzekwować od przedsiębiorstw sankcji finansowych za nieprawidłowe kalkulowanie i zawyżanie cen.

WYPOCZĘTY CZYLI SPŁUKANY

Tyle Inspekcja Cen. Chciałoby się zapytać: **kto na to pozwala? Po co przeprowadza się kontrolę, skoro nie można ukarać przedsiębiorstw, które ewidentnie się o to proszą. I jakie są właściwie w tej sprawie powinności Głównego Komitetu Turystyki? Wypoczynek, wczasy, nie są tylko prywatną sprawą osób z nich korzystających. I przedsiębiorstw, które się ich organizacją zajmują. Są fragmentem polityki społecznej państwa. Polityki, która zakłada i gwarantuje prawo do wypoczynku.** Wypoczynek jest dziś wszystkim potrzebny bardziej, niż kiedykolwiek dotychczas. I powinien być dla każdego dostępny. Nie będzie to jednak możliwe — przy obecnych cenach wczasów. Zwłaszcza, że kurczą się również fundusze socjalne zakładów pracy. Oczywiście, nie jest możliwe obniżenie cen rzetelnie skalkulowanych usług. Ale nie powinno być też tolerowane nabijanie sobie zysków czyimś kosztem — nawet, jeśli nabijanym jest prywatne osoba, a nabijającym — przedsiębiorstwo państwowe.

BOŻENA WAWRZEWSKA

ZAPISKI WSPÓŁCZESNE

Kuroniem być, to podobno zaszczyt. Ale Kuroniem z tzw. pomyślunkiem, to dopiero kłopot. Otóż nasz dzielny geopolityk wydumał sobie, że zneutralizuje Europę środkowo-wschodnią, a Reagan i Gorbaczow padną sobie z tego powodu w objęcia. Kuroń nic nie wspomina o Meksyku, który powinien być także zneutralizowany. Cóż taka kuronio va natura.

Na serio o tym informują różne rozgałęzienia zachodnich rozgłośni. I nic dziwnego, albowiem nie takie dziwaczne koncepcje, nie są im obce, byle wychodziły ze Wschodu, a nie z Zachodu. A w istocie sprawa jest prosta. Czy może być facet wiarygodny, skoro nie przewidział w 1981 r. nieuchronnego finału biegu wydarzeń?

Nie Kuroń jednak ważny, lecz pewne postawy ludzi, którzy nie chcą zejść ze sceny wierząc, iż są dobrymi aktorami. Historia bywa jednak okrutna i nie chce grać zużytymi kartami.

Żeby to niektórym ludziom uzmysłowić, przytoczę tu fragment wypowiedzi profesora Edwarda Erazmusa, dyrektora Instytutu Nauki o Partii Akademii Nauk Społecznych.

„Jednocześnie stan wojenny zmobilizował od początku grupy, które zostały odsunięte od władzy w wyniku IX Zjazdu, a które chciały zabrać się w nowym pociągu (...)".

Otóż to. Zgrane błotki ciągle liczą na szanse powrotu na scenę. Z głębokim ubolewaniem, a właściwie z dużą radością muszę różnym panom i paniom oznajmić, że historia nie zna przypadków powrotu na szczyty popularności ludzi, którzy przegrali i to z kretesem. Przypadek Napoleona po jego ucieczce z Elby i następne sławetne sto dni są tego najlepszym przykładem. A takich przykładów jest znacznie więcej.

Po prostu działa tu mechanizm społecznego doświadczenia. Jak bowiem można ufać przywódcom, jeśli zawiedli, oszukiwali, zapowiadali cuda i cudeńka, a potem jak gdyby nigdy nic oznajmiają, że mieli rację, tylko tej racji nie pozwolono im udowodnić. Przepraszam, mówi zwykły, szary człowiek: — a tych przeszkód nie można było przewidzieć? — I cała kunsztowna argumentacja „zbawicieli" wali się w gruzy. Tyle tylko, że w gruzach leża oszukani.

A niech mi ktoś wskaże faceta nobilitowanego nawet Nagrodą Nobla lub innym wyróżnieniem, który by wrócił w aureoli zwycięzcy. Józef Piłsudski? Ależ on nie wrócił, ponieważ w maju 1926 r. zagarnął władzę siłą, a poza tym był zawsze, do tego czasu autorytetem, kwestionowanym, tylko przez — żeby było ciekawiej — lewicę partii robotniczej.

Ludzie nie pamiętają. Trzeba im przypomnieć. (Także Kuroniowi i jego pobratymcom). W 1958 r. na Węgrzech, po krwawych wydarzeniach nie resytuowano reżimu Rakosiego, a w 1968 r., w Czechosłowacji — Novotnego.

Ludzie nie pamiętają, ale gdzieś w podświadomości pozostają fakty. Oto w marcu 1981 r. nielegalnie wrócił do kraju — Edmund Bałuka, lider strajku stoczni szczecińskiej w 1970 r. Spodziewał się, że będą go nosić na rękach a na każdym skrzyżowaniu będą witały ukwiecone bramy triumfalne. Nic z tych rzeczy. Na czele stał już wówczas wąsaty pan z Gdańska, a i w Szczecinie kto inny dzierżył ster nowego związku.

Pora na zakończenie. Nie jest lekko i nie będzie lekkuchno. W każdym jednakże przypadku zwycięży zdrowy rozsądek. Czego Kuroniowi i jego miłośnikom życzę. EDMUND TULKO

KOMENTARZE FAKTY CIEKAWOSTKI

Śledzenie reakcji światowych na wywiad Gorbaczowa jest zajęciem równie ciekawym, co pouczającym. Znalazły się w tym wywiadzie, jak wiadomo, dwa zasadnicze elementy. Pierwszy, to zgoda na odbycie spotkania z Reaganem, drugi zaś to moratorium (11-miesięczne) na rozmieszczanie rakiet średniego zasięgu.

Jeśli chodzi o spotkanie na szczycie, to już w pierwszych reakcjach amerykańskich dało się odczuć pewne zawahanie, coś w rodzaju zakłopotania. Jest to tym dziwniejsze, że od kilku lat Reagan nieprzerwanie mówił o swej „pełnej gotowości", dodając zazwyczaj — w każdym miejscu, w każdym czasie. Teraz, kiedy po okresie wstrzemięźliwości ze strony Moskwy, padło zdecydowane „tak", w Waszyngtonie zaczęto jak gdyby trąbić do odwrotu.

Oczywiście, z uwagi na sojuszników europejskich, którzy przyjęli gotowość Gorbaczowa wręcz z entuzjazmem, nie mówi się jednoznacznie „nie", ale ustami różnych rzeczników akcentuje „potrzebę dobrego przygotowania" tego spotkania, mówi o konieczności odbycia go w USA. Najdosadniej to kluczenie administracji określił jeden z komentatorów tv: — **Wygląda na to, jakby prezydent przestraszył się tego spotkania. Można to zrozumieć — będzie mieć naprzeciw siebie rozmówcę o 20 lat młodszego.**

Mimo tych zagmatwań i zahamowań, sprawa spotkania rysuje się w lepszej perspektywie niż zaproponowane moratorium na rakiety średniego zasięgu. Ten jednostronny gest Rosjan został odrzucony jako... niewystarczający. Jest to konsekwencja tego, że polityka USA od kilku lat nastawiona jest na intensyfikację zbrojeń i wszystko co mogłoby w tym przeszkodzić, jest z miejsca odrzucane jako niewygodne. Amerykanie realizują obecnie tyle programów zbrojeniowych, od rakiet MX poczynając i na „wojnach gwiezdnych" kończąc, że traktują każdą inicjatywę rozbrojeniową jako... dopust boży.

A przecież rozumieją to także niektóre państwa europejskie, pozytywna odpowiedź na inicjatywę radziecką mogłaby stać się początkiem końca obecnej fazy wyścigu zbrojeń, pierwszym krokiem ku zmniejszeniu istniejących.

Żeby zacząć się cofać, trzeba najpierw stanąć — tej prostej prawdy Amerykanie nie chcą przyjąć do wiadomości. W zamian częstują świat opowieściami o „gigantycznej przewadze Rosjan", o konieczności „dogonienia", chociaż nawet wybitni specjaliści amerykańscy są zgodni co do tego, że obecnie istnieje równowaga w dziedzinie rakiet różnych typów i nie trzeba doganiać kogokolwiek.

Ta chęć zyskania przewagi, a potem ewentualnych negocjacji z pozycji siły jest widoczna gołym okiem, także w Europie zachodniej. Znalazło to wyraz w wypowiedziach przywódców brytyjskiej Partii Pracy i RFN-owskiej SPD, którzy uznali nową propozycję radziecką za co najmniej wartą uważnego przedyskutowania. W podobnym tonie utrzymana była wypowiedź włoskiego premiera Craxiego, zapytanego, co sądzi o negatywnym stanowisku pani Thatcher; **powiedziała ona, że nie można propozycji tej przyjąć z zamkniętymi oczami. Innymi słowy oznacza to, że po otwarciu oczu można będzie dyskutować.**

Wspomniani politycy są, niestety, w mniejszości. Rządząca chadecja w RFN i konserwatyści w Anglii idą grzecznie śladem swego potężnego sojusznika zza Atlantyku, co w praktyce oznacza odrzucenie moratorium i utrzymanie dotychczasowego wyścigu zbrojeń.

Spokojny zazwyczaj Thomas O'Neill, przewodniczący demokratycznej większości w Izbie Reprezentantów amerykańskiego Kongresu, nie wytrzymał i nazwał jedno z ostatnich posunięć Reagana „obrzydliwym wykrętem". Poszło konkretnie o Nikaraguę, o przyznanie funduszy na pomoc dla kontrrewolucjonistów.

A było to tak — prezydent chciał koniecznie przekazać owym kontrrewolucjonistom 14 mln dolarów, by ci mogli zakupić broń, by później zabijać nią cywilną ludność Nikaragui. Kongres miał już tego od dawna dość i wiadomym się stało, że nie wyrazi zgody na wyasygnowanie tej sumy. Co robi Reagan? Powiadamia Kongres, że te 14 mln to pomoc dla przeciwników sandinistów, ale nie na broń, tylko na żywność i leki. Zdawać by się mogło — sama szlachetność.

Jednakże Reagan miał ukrytego asa w rękawie. Jeśli w ciągu najbliższych 60 dni sandiniści, legalnie rządzący w Nikaragui, nie przyjmą jego, Reagana, warunków, to wówczas zwolennicy obalonego dyktatora Somozy będą mogli zrobić z tymi pieniędzmi co zechcą, a więc mogą też kupić broń.

A przecież z góry wiadomo, że rząd Nikaragui tych warunków przyjąć nie może, gdyż oznaczałoby to całkowitą kapitulację wobec Reagana, gdyż żąda on dopuszczenia do władzy ludzi winnych śmierci tysięcy Nikaraguańczyków, których mordowali w czasach dyktatury Somozy. Musieliby też unieważnić niedawne wybory. Nic więc dziwnego, że O'Neill i wielu innych wybitnych polityków USA wpadło w gniew — mamy zatwierdzić fundusze, o których z góry wiadomo, że będą przeznaczone na podsycenie wojny domowej w Nikaragui!? Nie wiadomo, co z tej awantury wyniknie, ale Reagan jest dobrej myśli, gdyż nie raz i nie dwa takie tricki z Kongresem udawały się.

Na zakończenie dla odprężenia, trochę plotek o ludziach ze świata filmu i estrady. Okazuje się bowiem, że ich pozornie beztroskie życie ma także swoje cienie.

I tak agent słynnego piosenkarza Prince zalegał z podatkami. Chodziło o miliony dolarów. Zdesperowani agenci podatkowi najechali jego posiadłość i zarekwirowali m. in. 4 mercedesy, obrazy Picassa i Chagalla, biżuterię. Pokryje to w pewnej części podatkowy dług. Idol piosenki, Elton John, zalał dokumentnie trzem sąsiadom mieszkanie. Zapomniał zakręcić kurek przy wannie i woda lała się, podczas gdy on rozmawiał przez telefon z żoną, przebywającą w Nowym Jorku.

Innego rodzaju przykrość spotkała naszego sławnego rodaka Andrzeja Wajdę. Wiąże się to z wejściem na ekrany amerykańskich kin jego ostatniego filmu „Miłość w Niemczech". Nie dość, że idzie marnie, to jeszcze krytyka przyjęła go ozięble, by nie powiedzieć źle. Jeden z recenzentów napisał nawet, że chyba każdy, nawet wybitny reżyser, musi zrobić w swym artystycznym życiu jednego gniota.

HENRYK WALENDA

„Never again" znaczy „Nigdy więcej" — rysunki z takim napisem ukazały się w wielu amerykańskich gazetach. Jest to reakcja na odmowę odwiedzenia obozu w Dachau przez Reagana. „W zamian" ma on złożyć wieniec na cmentarzu żołnierzy Wehrmachtu.

Tajmyr — kraina zimna

Półwysep Tajmyr. Jest to najdalej wysunięty na północ region gospodarczy ZSRR. Obszar prawie 2,5 raza większy od Polski. Gęstość zaludnienia — niewielka. Na tym wielkim terytorium, jeśli nie liczyć Norylska, o którym będzie mowa, żyje ok. 50 tys. ludzi, reprezentujących 67 narodowości.

Na Tajmyrze jest zimno. Średnia temperatura stycznia wynosi 35 stopni Celsjusza poniżej zera, zaś lipca — plus 2—13. Przez pół roku trwa polarna noc. Okres wegetacji roślin wynosi zaledwie dwa miesiące. Wieczna zmarzlina skuwa grunt.

Hodowla reniferów, rybołówstwo i myśliwstwo do dnia dzisiejszego zajmują główne miejsca w rolniczej orientacji regionu. Na Tajmyrze żyje największe w ZSRR stado reniferów. Tamtejsze jeziora i rzeki bogate są w cenne gatunki ryb łososiowych i siejowych, zaś wybrzeże arktyczne — w zwierzynę morską, foki i białe delfiny. Tajga to sobole i gronostaje. Przyroda półwyspu jest troskliwie chroniona, utworzono rezerwaty, przeprowadza się coroczną ewidencję flory i fauny.

Rozwój rolnictwa w tym regionie jest niemożliwy bez dużych inwestycji i udziału sił naukowych. W Norylsku działa Instytut Naukowo-Badawczy Rolnictwa Dalekiej Północy. Nad zachowaniem bogactw wód czuwa Polarny Instytut Naukowo-Badawczy Gospodarki Rybnej i Oceanologii.

Oranżerie i cieplarnie zaopatrują mieszkańców półwyspu w pomidory i ogórki, cebulę i inne warzywa. Podczas krótkiego lata warzywa rosną również w otwartym gruncie.

W latach dwudziestych odkryto tutaj złoża węgla, rud miedziowo-niklowych i innych kopalin użytecznych. Stanowiły one podstawę powstania nie znanych na Tajmyrze gałęzi przemysłu. Na mapie pojawił się wielki ośrodek przemysłowy, położony prawie na 70 równoleżniku — Norylsk. W 1939 r. Norylsk dostarczył krajowi pierwszy węgiel. W 1942 r. — nikiel.

Obecnie wydobywa się tam rocznie ponad 2,5 mln ton węgla koksującego i energetycznego, wiele miedzi, niklu, a także kobalt, platynę, tellur, selen. Łącznie z tamtejszej rudy polimetalicznej otrzymuje się 14 metali. Pracują kombinaty hutniczy i wydobycia oraz wzbogacania rud, zakłady materiałów budowlanych.

Wystarcza również energii. Prócz węgla, we wnętrzu półwyspu odkryto ropę naftową i gaz ziemny. Tam, gdzie do Jenisieju wpada rzeka Chantajka, zbudowano Ust-Chantajską elektrownię wodną.

Połączenia komunikacyjne z Tajmyrem są dogodne. Centrum okręgu — Dudinka, położone jest nad brzegiem Jenisieju. Wokół półwyspu prowadzi Północna Droga Morska. Pracujące na arktycznych trasach lodołamacze atomowe, znacznie wydłużyły okres żeglugowy. Lotnictwo przybliżyło Norylsk i Dudinkę do całego Kraju Rad.

Władze czynią wszystko, aby Tajmyrczykom żyło się jak najwygodniej. Hodowcy reniferów wyposażeni są w różne środki transportu i urządzenia techniczne oraz radiostacje. Czumy (namioty) zastąpione zostały przenośnymi, dobrze wyposażonymi domkami. Trasami powietrznymi na stoły mieszkańców północy docierają z południa brzoskwinie i winogrona.

Podobnie jak w innych północnych rejonach ZSRR, płace są tu znacznie wyższe niż w środkowych i południowych częściach kraju. Jest też wiele innych dodatkowych świadczeń materialnych i socjalnych. M. in. skrócone wiek emerytalny.

WŁADYSŁAW KNYCPEL

W Rodopach żyje się najdłużej

Wchodząc do okręgowego szpitala w bułgarskiej miejscowości Smoljan, najwyżej położonego miasta bułgarskiego (1010 m npm.) rzuca się w oczy niecodzienna galeria zdjęć ludzi, którzy przeżyli ponad 90 lat.

Są to mieszkańcy okręgu smoljańskiego, położonego w zachodniej części Rodopów, rejonu gdzie żyje najwięcej najstarszych ludzi Bułgarii. W galerii smoljańskiego szpitala jest zdjęcie 119-letniej Binki Czapadziewej z Madanu, która żyła 119 lat. Obecnie seniorką w tym sędziwym towarzystwie jest 113-letnia Sewdalina Kjuczukowa ze wsi Kozera.

Okręg smoljański jest jednym z tych rejonów świata, w którym bardzo dużo ludzi osiąga sędziwy wiek ponad 90, a często i ponad 100 lat. Obecnie jest tam ok. 750—800 dziewięćdziesięciolatków i ponad 80 stulatków. Stanowią oni ok. 60 procent wszystkich sędziwych obywateli Bułgarii, którzy przeżyli ponad 90 lat. Fakt tak częstego osiągania w Rodopach sędziwego wieku zwykle tłumaczy się wpływem zdrowego górskiego klimatu. Jednak nie wszyscy mieszkańcy tego rejonu osiągają ten wspaniały wiek. Gdzie więc tkwi tajemnica?

Z tym pytaniem zwróciłem się do ordynującego w smoljańskim szpitalu dra Argira Adzichristewa, który już od 20 lat bada warunki i sposób życia najstarszych obywateli okręgu. W jego kartotece znajdują się szczegółowe dane dotyczące 485 najstarszych ponad 90-letnich mieszkańców tego rejonu

Badaniami dra A. Adzichristewa interesują się naukowcy ZSRR, USA, Japonii, Polski, Włoch, RFN i wielu innych krajów. W tym roku ukaże się w Stanach Zjednoczonych książka smoljańskiego lekarza pt. „Długowieczni", zawierająca część jego badań dotyczących pracy serca i układu krążenia najstarszych mieszkańców okręgu smoljańskiego.

Odpowiadając na moje pytanie dr A. Adzichristew powiedział: „klimat jest tylko jednym z elementów. Szukając źródeł długowieczności, trzeba badać zjawiska wewnętrzne, czyli genetyczne oraz zewnętrzne, a więc

KORESPONDENCJA Z BUŁGARII

środowisko, stosunki rodzinne, pożywienie itd. Przede wszystkim trzeba stwierdzić, że 2/3 długowiecznych to kobiety. Można to tłumaczyć faktem zajmowania się przez kobiety pracą w domu, wprawdzie bardzo ciężką, ale jednak spokojniejszą nie powodującą wielu stresów, na które mężczyzna zatrudniony w fabryce czy innym zakładzie jest narażony.

Ludzie żyjący długo pochodzą przeważnie z licznych rodzin i sami takie zakładają. Są to w zdecydowanej większości rodziny bardzo spokojne, charakteryzujące się harmonijnym, zgodnym rytmem współżycia. Ich rodzice również dożywali sędziwego wieku. Prawie wszystkie seniorki naszego okręgu wychodziły za mąż mając 18—19 lat. Ich mężami byli również ludzie młodzi. Kobiety, mające dziś ponad 90 lat, bardzo często rodziły i karmiły swoje dzieci piersią. Ma to bardzo dobry wpływ na organizm. Żadna z nich nie przerywała ciąży. Spotkałem się tylko z 4 przypadkami poronień, spowodowanych ciężką pracą. 75 procent 100-latków przychodziło na świat jako maksimum trzecie dziecko w rodzinie. Świadczy to, że o długowieczności decyduje w poważnym stopniu wiek rodziców. W okresie aktywności życiowej 90-latkowie pracowali po 12—13 godzin, przeważnie fizycznie na świeżym powietrzu. Również ci, którzy pracowali w urzędach, w czasie wolnym zażywali dużo ruchu.

Zawsze podstawą ich wyżywienia jest chleb i to w dużych ilościach, ziemniaki, mleko i fasola. Mięso jedzą raz, maksimum dwa razy w tygodniu. Kultywują tradycje religijne, 4—5 razy w roku poszczą przez 10—15 dni. Nigdy nie jedzą dużo i do potraw używają bardzo mało soli. Zdecydowana większość długowiecznych żyje w wysokogórskich wioskach, co wskazuje na poważne znaczenie klimatu. Żeby jednak bardziej wyczerpująco odpowiedzieć na wszystkie pytania dotyczące tego tematu, trzeba nadal prowadzić badania.

WŁODZIMIERZ ŻRÓBEK

Pokaz „mody" samochodowej

Niedawno odbyła się w Genewie kolejna prezentacja osiągnięć w dziedzinie przemysłu samochodowego, czyli 55 Międzynarodowy Salon Samochodowy.

Kiedy po uroczystym otwarciu salonu fotoreporterzy poprosili zwiedzającego stoiska prezydenta Szwajcarii, Kurta Furglera, żeby usiadł za kierownicą „Rolls-Royce'a", bowiem chcieli mu zrobić specjalne zdjęcie — prezydent — odmówił. Oświadczył, że nie zwykł wsiadać do samochodu, którego, wiadomo mu, nie będzie w stanie kupić. Istotnie, chyba nawet jak na kieszeń prezydenta Szwajcarii ten najdroższy z wystawionych na 55 Genewskim Salonie Samochodów jest zbyt kosztowny — cena tego „Rolls-Royce'a" „Camargue": 308 tys. franków, czyli ponad 100 tys. dolarów. Jeżeli „Rolls-Royce" jest za drogi, można było wybierać Bentley'a „Eight", który kosztuje 150 tys. franków, a więc około 50 tys. dolarów, czyli już połowę mniej. Były też tańsze modele.

Ostatecznie jeśli nie ma się zbyt wygórowanych ambicji i mniej pieniędzy, można było zadowolić się obejrzeniem modelu „Jaguara" X J6 za 70 tys. franków, czy japońskiego „Nissan" 300 ZX „Targa" za 40 tys. franków Można było też obejrzeć BMW 524 turbo diesel za 30 tys. franków. I wiele, wiele innych, nie tylko tych najdroższych. W genewskim „Palexpo", gdzie znalazł swoje pomieszczenie Salon, można też było zobaczyć ostatnie modele czeskiej „Skody" za 9 tys. franków. Trzydzieści razy tańsze od „Rolls-Royce'a".

W ciągu 11 dni można było na 55 tys. metrach kwadratowych oglądać najnowsze modele samochodów wszelkich kategorii, jak i sprzętu samochodowego z 30 krajów świata. Z europejskich krajów socjalistycznych w salonie wziął udział Związek Radziecki, prezentując najnowsze modele „Łady" oraz Czechosłowacja, wystawiająca najnowsze modele „Skody". Publiczności zaprezentowano 50 światowych nowości, z tego 38 nowych modeli samochodów osobowych, wozów sportowych i specjalnych karoserii. Było co oglądać.

Na Zachodzie

W tegorocznej modzie letniej wracają do łask kostiumy jednoczęściowe...

CAF — AP

Czy wiecie że...

Według obliczenia Banku Światowego łączne zadłużenie 104 krajów rozwijających się wyniesie pod koniec 1985 r. 970 mld dolarów wobec prawie 900 mld pod koniec 1984 r. W ub. roku kraje rozwijające się spłaciły 92 mld dol. w formie odsetek i spłaty rat kapitałowych. Od innych krajów uzyskały 85 mld dol. w formie kredytów, pomocy finansowej czy inwestycji. W latach 1981—1983 zmniejszyły się kredyty, przyznawane przez kraje bogate krajom Trzeciego Świata: o 21 proc. jeśli chodzi o kredyty objęte gwarancjami rządowymi i o 27 proc. jeśli chodzi o kredyty prywatne.

Angielski poemat pedagogiczny

Bić albo nie bić? oto jest pytanie, właściwie nie pytanie a poważny problem, nad którym już od dawna głowią się dyrektorzy szkół średnich, pedagodzy, rodzice, a nawet ostatnio parlament. Ale, jak na razie, wszystko jest po staremu... Anglicy przepadają za tradycją, śni im się po nocach wspaniała epoka wiktoriańska, w której pedle walili w tyłki uczniowskie jak w kaczy kuper. Dlaczego nie mieliby walić i teraz? I walą. Za najmniejsze przewinienie, nie mówiąc już o nie odrobionych lekcjach czy broń Boże, wagarach, grozi chłopcom bolesne zetknięcie się z pekiem dobrze wymoczonych różek. I to jest w porządku — mówią jedni, ale są i tacy, którzy przeciw temu protestują.

Pierwsi zgłosili swój ostry sprzeciw pedagodzy, zrzeszeni w „Stowarzyszeniu nauczycieli — przeciwników kary cielesnej" (notabene, angielski skrót nazwy stowarzyszenia brzmi zupełnie jednoznacznie — STOPP). „Należy wreszcie skończyć z barbarzyńskim przeżytkiem przeszłości — wołają aktywiści STOPP. — To, co się dzieje w naszych szkołach, okrywa nas hańbą! Według danych, zebranych przez nasze stowarzyszenie, w średnich szkołach całego kraju co 20 sekund odbywa się egzekucja!"

Te i inne głosy protestu sprawiły, że do parlamentu wpłynął projekt, zgodnie z którym W. Brytania jako jedyny kraj zachodnioeuropejski, gdzie zachowano zwyczaj kary cielesnej dla uczniów, ma wreszcie pójść w tej mierze za postępem. Ale i w samym parlamencie projekt ten nie wszystkim przypadł do gustu. Konkretnie konserwatystom, którzy zakrzyczeli wielkim głosem: „Nas w szkole bili i dobrześmy na tym wyszli, dlaczego dzisiejsza młodzież ma korzystać z jakichś przywilejów w tym względzie? Czy jest lepsza od nas? Jak trzeba, to bić!"

W tej sytuacji parlament zaproponował wyjście połowiczne: karać w tym przypadku, jeśli rodzice wyrażą na to zgodę. Na to znów odezwało się stowarzyszenie STOPP: „Jak to jest? Jednych bić, a innych nie? Jednego wytłuka (na prośbę rodziców, oczywiście) za drobne wykroczenie, a drugiemu, który wybije piłką wszystkie okna, ma to ujść na sucho, a może jeszcze wynagrodzić go za to?"

Dziennikarze śledzący uważnie ten wciąż nie rozstrzygnięty spór, zainteresowali się, co o tym wszystkim sądzą sami uczniowie — ofiary zaśniedziałych metod pedagogicznych. Odpowiedź jednego z nich była zaskakująca i to nie tyle ze względu na treść, ile raczej na, mówiąc oględnie, niezbyt parlamentarną formę: „Proszę pana, wyjście jest tylko jedno — dociągnąć jakoś do 16 lat i schrzaniać do Szkocji — w tym wieku otrzymuje się tam pełną niezależność od zgredów, czyli mogą nas pocałować... A już będąc w Szkocji potrafimy sami decydować, kiedy i za co d... nadstawiać. Jasne?" Najzupełniej.

ANDRZEJ KMITA

Być Cyganem w Hiszpanii

W wieku, w jakim dzieci grają w piłkę lub klasy Jose, jeden z licznych małych Cyganów — zamieszkuje jak większość z 15 tys. jego rodaków w Madrycie, w tekturowych, pokrytych blaszanym dachem szałasach, otaczających stolicę Hiszpanii. Nie umie czytać ani pisać, gdyż nigdy nie uczęszczał do szkoły, bo korzystanie z nauki w szkołach publicznych naraża małych Cyganów na przejawy dyskryminacji ze strony innych uczniów.

Na początku stycznia br. miały miejsce zajścia, które zapewne na długo odstraszą dzieci cygańskie od zdobywania wiedzy. I tak, gdy Jose wraz z innymi 35 uczniami przybył do szkoły mieszczącej się w Vicalvaro na przedmieściu Madrytu, został zbojkotowany przez innych uczniów oraz ich rodziców, protestujących przeciw obecności „payo" (Cyganów) w szkole.

Latem ubiegłego roku w tej samej dzielnicy, zamieszkanej przez około 400 rodzin cygańskich pochodzenia portugalskiego, rozdawano broszury, których autorzy określali Cyganów mianem „plagi społecznej" i zalecali utworzenie oddziałów, zajmujących się podpalaniem „chabolas", domów zamieszkanych przez Cyganów.

W Madrycie, gdzie niedawno jeszcze Cyganie byli tolerowani, dziś znajdują się całkowicie na marginesie, odrzuceni przez miejscową społeczność, tym samym zaś zepchnięci do grup przestępczych, zajmujących się kradzieżami, wyłudzeniami, oszustwem i prostytucją.

Według eksperta „cyganologii", Basilio Gonzaleza, brak jest dokładnych danych dotyczących społeczności cygańskiej w Hiszpanii w okresie bieżących lat. Najnowsze rejestry pochodzące z przełomu 1979/80 oceniają wprawdzie liczbę Cyganów na 300—600 tys., biorą jednak pod uwagę ludność osiedloną w Andaluzji, Madrycie i Barcelonie, nie uwzględniając innych regionów kraju.

Społeczność cygańska w Hiszpanii, jedna z najliczniejszych w Europie, dotknięta jest różnymi chorobami, głównie układu krążenia. Przeciętna długość życia Cyganów, wynosząca ok. 43 lat stanowi wypadkową niedożywienia, zacofania i dyskryminacji ze strony innych grup społecznych.

„Trzeci Świat" zaczyna się już w samym sercu Europy, w dzielnicy peryferyjnej Madrytu — Celsa — pisał niedawno publicysta dziennika „El País", apelując o pomoc dla najbardziej upośledzonej grupy społecznej.

MARIA DŁUGOSZ

ŻYCIE

W nowojorskiej dżungli

W CIĄGŁYM LĘKU

Według statystyk policyjnych, w ciągu 19 miesięcy ub. roku w Nowym Jorku dokonano 1.159 zabójstw, 3.205 gwałtów, 65.564 rabunki, 101.625 włamań, 74.204 kradzieże samochodów, pobito 40.214 osób. Mieszkać w tym mieście, w którym codziennie 4 osoby padają ofiarą mordercy, znaczy żyć w ciągłym lęku.

Kto nie chce stać się kolejną ofiarą, musi przestrzegać ściśle określonych reguł, które sformułowało wieloletnie doświadczenie. Obowiązują one już przy wyborze mieszkania: należy przeprowadzić wywiad środowiskowy, ustalić, kim są sąsiedzi. Osoby, które mogą pozwolić sobie na to finansowo, wprowadzają się do mieszkań w budynkach, strzeżonych dzień i noc przez co najmniej jednego dozorcę.

Trzy solidne zamki w drzwiach do mieszkania to „norma". Wskazane jest, żeby był wśród nich żelazny rygiel wpuszczany w podłogę, który zabezpiecza drzwi przed wyłamaniem. Okna, których można dosięgnąć z drabin ewakuacyjnych, są uzbrojone w solidne, żelazne sztaby.

Ścisłe zasady postępowania obowiązują również przy wychodzeniu z domu. Przed wejściem do windy należy ostrożnie upewnić się, czy w kącie nie kryje się jakaś podejrzana osoba. Uważać trzeba również przy korzystaniu z metra. Eksperci zalecają, by wieczorem czekać na pociąg w miejscu znajdującym się w polu widzenia obsługi stacji. Niektóre linie są uważane za szczególnie niebezpieczne, zaleca się unikanie korzystania z nich w godzinach najmniejszej frekwencji. Przezorny mieszkaniec Nowego Jorku nie zapuszcza się po zmroku w ciemne puste ulice i zwraca uwagę, czy ktoś za nim nie idzie.

Doświadczeni mieszkańcy metropolii radzą przybyszom, by nie nosili rzucającej się w oczy biżuterii, ani drogich zegarków. Powinni jednak mieć przy sobie 10—20 dolarów na „wykupienie się". W innym przypadku poirytowany bandyta może strzelić lub zadać cios nożem.

Osoby, które jeżdżą do pracy rowerem, po przybyciu na miejsce wymontowują przednie koło (tę część wehikułu rabusie upodobali sobie szczególnie), a już obowiązkowo mocują go solidnym łańcuchem.

SOCJALNE TŁO BEZPRAWIA

Częściową odpowiedź na pytanie, dlaczego właśnie w Nowym Jorku przestępczość przybrała tak drastyczny wymiar, daje analiza struktury socjalnej 8-milionowej metropolii, w której co czwarty mieszkaniec żyje poniżej minimum egzystencji. Szanse młodych ludzi w wielkich murzyńskich getach w Harlemie czy Bronx na wydostanie się z nędzy są minimalne — mimo wyraźnej poprawy koniunktury w USA. Pracę znajduje tylko połowa z nich.

Statystyki wykazują największą liczbę bezdomnych od czasu wielkiej recesji w latach trzydziestych. Jednocześnie właściciele domów na Manhattanie żądają za wynajęcie 2-pokojowego mieszkania po 2 tys. dolarów i znajdują klientów.

BEZRADNOŚĆ POLICJI

Policja dawno już straciła kontrolę nad sytuacją. A jeśli przestępcy podliźnie się noga, może mieć jeszcze nadzieję, że nie będzie musiał odsiedzieć kary, gdyż zabraknie dlań miejsca w przepełnionych więzieniach.

W tej sytuacji nie dziwi reakcja nowojorskiej społeczności na postępek inżyniera elektroniki Bernharda Hugo Goetza (cieszącego się dotychczas jak najlepszą opinią), który przed Bożym Narodzeniem oddał w kolejce metra serię strzałów z pistoletu do czterech nastolatków, gdy zażądali od niego 5 dolarów. Jeden z nich przyznał później w wywiadzie prasowym, że grupa udawała się właśnie na miejsce kolejnego przestępstwa.

W oczach tamtejszej opinii publicznej nie znany przedtem inżynier urósł do roli bohatera narodowego, co profesor socjologii na nowojorskim uniwersytecie, David Greenberg, wyjaśnił „frustracją, że mamy organa wymiaru sprawiedliwości, które są, jak się wydaje, niezdolne do zapewnienia bezpieczeństwa na ulicach i w metrze. Ludzie mają uczucie, że jeśli rząd nie potrafi sprostać sytuacji, to muszą bronić się sami".

IRENEUSZ ŁUKASIK (Nowy Jork — PAP)

Karnety na spotkania baletowe

Chwaląc i oklaskując występy rewelacyjnego Nederlands Dans Theater podczas przerwy widzowie spędzali czas studiując długą listę propozycji przygotowanych na, zaczynające się już za miesiąc, VIII Łódzkie Spotkania Baletowe. A jest tam m. in. i Ballet Rambert, i Teatr im. Kirowa z Leningradu, i Balet Bejarta, i Zespół Ivana Marko, Teatr Tańca C. Drzewieckiego, Pantomima Wrocławska i sporo innych wartych uwagi propozycji. Zainteresowanie imprezą jest ogromne. Informujemy więc, że od wtorku, 16 bm., zaczyna się w Teatrze Wielkim sprzedaż dwu wersji karnetów. (Każdy na 8 spektakli). Kto chce więc obejrzeć wszystkie spektakle powinien kupić oba. Karnety będą w cenach 2100—3100 zł. Szczegółowe informacje pod nr tel. 33-31-66, 33-99-60 w. 121 i 122. (rs)

„Towarowe maluchy" w PKS

(INFORMACJA WŁASNA)

Piętnaście 7,5-tonowych wozów z nadwoziem obudowanym blachą otrzyma do końca tego miesiąca III Oddział Towarowy łódzkiej Krajowej Państwowej Komunikacji Samochodowej. Dzięki blaszanym skrzyniom, trwale połączonym z nadwoziem, przewożone w nich towary (a będzie to głównie tzw. drobnica, np. artykuły dziewiarskie w niewielkich tekturowych kartonach, bele materiału itd.) nie będą już narażona na zamoknięcie czy uszkodzenia mechaniczne, przed którymi nie chronią plandeki. Blacha wody nie przepuszcza, a w szczelnie wypełnionym pseudokontenerze nic nie będzie się przewracać, przesuwać, chybotać itd. Dodatkowa korzyść wynika ze stosunkowo niewielkiego tonażu samochodów. Będzie można wysyłać nimi ładunki do odbiorców składających skromne zamówienia (np. gminne spółdzielnie, czy pojedyncze sklepy);

Czy 15 takich samochodów na Łódź to dużo? Jeśli chodzi o obsługę magazynów z drobnicą (a do tego będą przecież przeznaczone) — jest to liczba znacząca, zważywszy, że w tej chwili trzy łódzkie magazyny KPKS obsługuje przeciętnie 30 wozów dziennie. (ab)

Nowy lokal spółdzielni lekarskiej

Zakończono właśnie roboty rozbiórkowe w poprzecznej i lewej oficynie budynku przy ul. Piotrkowskiej 17. Po generalnym remoncie znajdą się tutaj nowe pomieszczenia spółdzielni lekarskiej, świadczącej usługi dla mieszkańców całego makroregionu środkowego. Do tej pory dużo zdrowia wymaga doczekanie się wizyty u lekarza w ciasnych i dusznych pomieszczeniach przy ul. Piotrkowskiej 3/5. Nowa siedziba, o powierzchni prawie 700 m kw., pozwoli na znaczną poprawę warunków zarówno dla pacjentów jak i dla lekarzy. „Świadomie nie zdecydowaliśmy się na przyjęcie nowych lekarzy, a właśnie na zmniejszenie tłoku w poczekalniach" — informuje prezes spółdzielni M. Wagnowski.

Wkrótce główny wykonawca remontu, przedsiębiorstwo „Kombud", rozpocznie wymianę części stropów. Zakres zaplanowanych prac jest bardzo duży i dlatego remont potrwa aż do lata przyszłego roku. Przewiduje się, że pierwsi pacjenci pojawią się w nowym lokalu pod koniec 1986 roku. (K. K.)

Przed III Kongresem Nauki Polskiej

W ramach ogólnokrajowej dyskusji przed III Kongresem Nauki Polskiej, wczoraj odbyło się okolicznościowe posiedzenie Senatu i Rady Naukowej Wydziału Lekarskiego WAM, z udziałem prezesa PAN — prof. dr **Jana K. Kostrzewskiego.** W posiedzeniu uczestniczył także główny kwatermistrz WP, wiceminister obrony narodowej — gen broni **Mieczysław Obiedziński.**

Posiedzenie poświęcone było dyskusji nad tezami na III KNP, w trzech grupach tematycznych: 1. Ocena stanu nauki polskiej w świetle uchwały II Kongresu Nauki Polskiej na tle obecnego rozwoju nauki światowej: 2. Przedstawienie kierunków społeczno-gospodarczego rozwoju kraju oraz wynikających stąd oczekiwań i potrzeb gospodarki narodowej adresowanych do środowiska naukowego; 3 Określenie kierunków polityki naukowej państwa do 2000 roku.

Po posiedzeniu prof. J. K. Kostrzewski wygłosił dla chorążych Studenckiego Towarzystwa Naukowego wykład: „Zapobieganie i zwalczanie chorób zakaźnych drogą szczepień".

• • •

Przed spotkaniem w WAM prezes PAN — prof. J. K. Kostrzewski wziął udział w posiedzeniu plenarnym Oddziału Łódzkiego PAN. (n)

RZECZY DZIWNE I CIEKAWE

Diabli wiedzą czemu to przypisać, ale fakt jest faktem: jak Polska długa i szeroka, zewsząd sygnalizują triumfalny powrót Koziołka Matołka na stanowisko idola młodzieży w wieku mocno przedpoborowym, czyli tym najważniejszym dla kształtowania charakterów przyszłych pełnoprawnych obywateli.

Wydawnictwo Literackie w Krakowie wypuszcza wciąż nowe edycje 120 przygód najsłynniejszego kozła świata, dzieci trudno odciągnąć od telewizorów w porze emisji filmowej wersji koźlich dziejów, zaś Teatr Ludowy w Nowej Hucie przygotował pierwszą ich sceniczną wersję. W roli głównej występuje aktor, będący — jak wyczytać można w programie — „przez cioteczną babkę bliskim krewnym idola w czerwonych majtkach". A wszystko to dzieje się Anno Domini 1985, w epoce rozrzucającej po szkołach mikrokomputery i nakazującej szukania wzorców osobowych raczej wśród kosmonautów i piłkarzy. Panowie, co jest grane?

Matołek come back!

„JA NIE JESTEM ŻADEN DIABEŁ. MOJA MAMA BYŁA KOZA!"

Wszystkie mądre polskie kozy
by je zliczyć, nie mam siły
na naradę się zebrały
i rzecz taką uchwaliły...

— Tak zaczyna się wielki epos Kornela Makuszyńskiego, do którego rysunki dorobił imć pan Marian Walentynowicz, traktujący o przygodach skromnego, młodego koźlątka, rodem z Koziej Wólki. Koźlątko owe, łaknące jak wszystkie jemu podobne istoty sławy i chwały zgłosiło się na ochotnika, by pójść do Pacanowa i przekonać się, „czy to dobrze mieć podkowy". Stało się to za sprawą Mistrza Kornela w roku 1934. Mistrz bawił wtedy w sanatorium w Otwocku, podleczając swoją cukrzycę. I tam, jak wspominała ongi żona pisarza, pani Gluzińska-Makuszyńska „odwiedzili go pewnego dnia Walentynowicz z Gebethnerem, namawiając do napisania pierwszego w Polsce komiksu dla dzieci. Gdy mąż wydał się niezbyt przekonanym, przypomnieli mu o zalewie „dziecięcej szmiry". Komiks wtedy, na początku lat trzydziestych stawał się w Polsce modny, byli już adoptowani na nasz grunt Pat i Patachon, Flip i Flap, Dodek i Lopek. Kornel był niezwykle wrażliwy na poziom języka książek dziecięcych i tych, które mogły najmłodszym czytelnikom — z braku innej lektury dziecięcej — wpaść w ręce. Zgodził się. Długo deliberowali nad bohaterem. Zwierzątko, co do tego byli wszyscy zgodni, ale jakie? Pies? Kogut? Może koziołek? — Koziołek-Matołek — zawołał Kornel i zaraz na drugi dzień nowy bohater dzieci od lat dwu do stu pobiegł po zapisywanych piórem, maczanym w zwykłym kałamarzu karkach — do Pacanowa".

Tyle że Makuszyński, ogromnie wymagający wobec samego siebie, nijak nie mógł się w tym pisaniu rozpędzić. Ktokolwiek będziesz w zakopiańskiej stronie, do muzeum mistrza w willi „Opolanka" wstąpiwszy, poproś o rękopisy pierwszej wersji „120 przygód". Widać na nich, jak Pan Kornel zmagał się sam z sobą, by jego pomysły otrzymały najbardziej wartościową formę literacką. W wersji pierwotnej rozpoczął od zarzuconej ostatecznie wersji prezentacji rodziny Matołka:

Był raz sobie cap wspaniały
wielce mądry Wojciech Broda
co na krzywe właził drzewa
bo to taka kozia moda.
Żoną jego była z domu
śliczna panna Koziełkówna
jest to sławna kóz rodzina
najwspanialszym kozom równa.
Mieli syna — cud koźlątka,
co sam właził już na stołek
beczał pięknie, był rostropny,
a wołane nań Matołek.

Wszystkie te dane personalne przyszłego idola postanowił autor zataić. Sam Wielki Cap, który do tej pory mieszka w Pacanowie, na spotkaniach autorskich, gdy pytają go o pochodzenie, odpowiada cytatem z pierwszej księgi swych przygód: „ja nie jestem żaden diabeł, moją mamą była koza". Aluzja do diabła jest czytelna dziś tylko dla historyków literatury, warto ją tedy bliżej objaśnić.

ŚMĘTEK KOZIEJ MORDY

Wbrew temu, co twierdzi w swej wydanej ostatnio książce „Pójdź ze mną" Jerzy Wittlin, książek Makuszyńskiego po wojnie nie wznawiano nie dlatego, że autor „Awantury o Basię" zaparł się kopytami, ale po prostu dlatego, że resort oświaty uznał je za bezwartościowe, ba, wręcz szkodliwe... Wyrzucano je nawet ze szkolnych bibliotek. Spuściwszy dyskretnie zasłonę miłosierdzia na te urzędnicze decyzje, przypomnijmy równie dyskretnie, że pierwsze wydanie „Przygód Koziołka Matołka" — a był to 1934 rok — spotkało się z równie jednoznacznym potępieniem. W dwumiesięczniku „Polonista" w tym samym roku niejaka Anna Kopczewska stwierdziła, iż „biedny koziołek zdumiewa urozmaiconą i świetnie przedstawioną grą fizjognomii, ale wszystko tu jest brzydkie! Trudno się też pogodzić z tekstem, który towarzyszy tej filmowo potraktowanej historyjce. Jest tu, jak to u Makuszyńskiego, dużo humoru, ale czy te niesamowite, a tak bardzo liczne przygody, nie wytworzą jakiegoś chaosu w małych główkach" Wanda Boruca w „Wiadomościach Literackich" sięgnęła już po najcięższą artylerię: „Są to przygody nie tylko Matołka, ale przede wszystkim dla matołków. Dobrze wiemy, jak dzieci za tą książeczką szaleją (widocznie sama była mamą — przyp. l. m.), ale mimo wszystko jest to brukowiec w typowej postaci. Jeśli nie seksuologiczne mordy, to przynajmniej skoki do środka ziemi, padanie na łeb do wody, obcinanie i porastanie bród, nade wszystko zaś dowcipy związane z funkcją siedzenia, pijaństwo, siadanie na jeżu... Walentynowicz musi wiernie naśladować małpie skoki tekstu. Myli się jednak, jeśli przypuszcza, że dzieci przeniknęły finezję śmętku tej koziej mordy. Niezrozumiałe jest natomiast, dlaczego ten bydlak ma obnażony torz anemicznego ojca rodziny, zabierającego się do mycia górnego dekoltu. Czyż nie można go było zbliżyć do naturalnej postaci? Pomysł z ubraniem zwierzęcia w czerwone majtki znany jest z ubiegłego stulecia: tak ubierano pieski w kabarecie. Uczciwy, zdrowy pies zdarłby z siebie tę rzecz z obrzydzeniem. Kozioł również, uczyniwszy właściwy mu użytek z rogów na tych, co powołali go do absurdalnych wyczynów".

Ha, cóż, bywało i bywa tak... Warto jednak, by pamiętali o tej ocenie wszyscy ci, którzy dziś mają pretensje do stylu, w jakim ubiera się „dzisiejsza młodzież". Młodzież zaś — ta sprzed pół wieku, nie miała wobec Matołka żadnych obiekcji, nie zgłaszała żadnych wahań i frustracji, zaczytując każde kolejne wydanie „przygód" po prostu na strzępy. Sam Wielki Cap był ze swych czerwonych majtek i żółtych rękawiczek tak zadowolony, że nosił je na wszystkie okazje.

RZECZ NAJWAŻNIEJSZA: RODZINA

Jak doniosła ostatnio PAP, w słynnym Pacanowie żyje zaledwie 7 kóz, zaś pogłowie tych sympatycznych i mądrych zwierząt maleje systematycznie w całym kraju nad Wisłą i Odrą. Nie oznacza to, oczywiście, by rodzina Matołków utraciła swoje wpływy i „wyszła z układów", przeciwnie: ostatni pacanowski zjazd rodzinny zgromadził prawdziwie zacne osobistości:

Wszystkie były: Cap-Capowski
czarna broda, pan kosmaty
pani beksa, panna kizia,
i pan czarny w białe łaty.

Ba, Matołek nie byłby sobą, nie byłby królem nad kozami, gdyby kluczowych stanowisk nie obsadził własną rodziną. Sam traktuje swoje stanowisko jako tytularne, ale równocześnie jako opiniodecyzjotwórcze. Mieszka, jak się rzekło, w Pacanowie, doglądając prac nad swym nowym pomnikiem i nad korektą nowych edycji swych „przygód". Trafią one do rąk czytelników w najbliższych miesiącach, zmuszając do refleksji, do tego, by podumać, potęsknić i nad świetnością wpływowego koziego rodu westchnąć.

A jest ci to chyba pierwszy w Polsce ród, którego świetność zaczęła się od literatury, a nie odwrotnie...

LESZEK MAZAN

W ŁÓDZKIEJ PRASIE PISANO...

50 LAT TEMU

Pomimo agitacji Goebbelsa, Goeringa i Hessa, hitlerowcy nie odnieśli spodziewanego zwycięstwa w wyborach do parlamentu gdańskiego. Narodowi socjaliści zdobyli 43 mandaty, nie uzyskali więc dwóch trzecich głosów wymaganych do zmiany konstytucji w drodze legalnej.

• • •

Warszawski urząd śledczy zlikwidował zakonspirowany sekretariat Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Polski. Zarekwirowano wiele wydawnictw. Wśród 50 zatrzymanych znalazł się m. in. Marceli Nowotko.

• • •

Z wielką pompą odbył się w Berlinie ślub premiera pruskiego Goeringa z artystką teatrów państwowych Emmą Sonnemann. Świadkiem na ślubie cywilnym był kanclerz Rzeszy Hitler.

• • •

Ze względu na b. dużą liczbę „nieszczęśliwych wypadków ulicznych z dziećmi i młodzieżą" w łódzkich szkołach powszechnych rozpoczyna się nauka prawidłowego chodzenia i zachowywania się na ulicy. Kursy praktyczne i pogadanki prowadzić będą specjalnie wyszkoleni instruktorzy.

25 LAT TEMU

Wyrok sądu w Dusseldorfie, skazujący kilku zachodnioniemieckich działaczy pokojowych na karę więzienia, wywołał protesty w całej Europie. Prezydium OKP potępiło ten wyrok przypominając, że w NRF zbrodniarze hitlerowscy nadal unikają kary.

• • •

W Zakładzie Inżynierii Reaktorowej Instytutu Badań Jądrowych PAN trwają prace nad drugim polskim reaktorem atomowym. W odróżnieniu od pracującej w Świerku „Ewy", sprowadzonej z ZSRR, drugi reaktor będzie wybudowany własnymi siłami i środkami.

• • •

Do użytku oddano nowy odcinek linii tramwajowej, od ul. Nowotki do ul. Narutowicza wzdłuż ul. Konstytucyjnej. Dzięki temu o ponad 10 minut ulegnie skróceniu dojazd ze Stoków do śródmieścia.

• • •

Ze sportu: na ringu w łódzkim Pałacu Sportowym odbył się międzypaństwowy mecz bokserski Polska—NRF. Polscy pięściarze wygrali 16:4. Najlepiej walczyli Kukier i Dampc, zaś największy zawód sprawił Paździor.

opr. (jsb)

OBIEKT ZABYTKOWY ŻELAZNA

Ponownie spotykamy się z zabytkiem, który swoją historię wywodzi z tradycyjnego budownictwa dworkowego, ale który poddany kilku przeróbkom nie może służyć jako jego klasyczny przedstawiciel. Ponownie również spotykamy się z rodziną Mazarakich, ostatnich właścicieli Żelaznej przed wojną. Wcześniej nazwisko to wymienione zostało przy omawianiu dziejów Kruszowa, również należącego do tej rodziny. Podana w tamtym odcinku historia nazwiska rodu okazała się w rzeczywistości jedynie legendą, której zaprzeczył pan Aleksander Mazaraki, człowiek związany prawie całym swoim długim życiem z ziemią skierniewicką. Okazuje się, iż ród wywodzi się z Grecji, z której przed wiekami do Polski przybył.

Pierwsza wzmianka o Żelaznej pojawia się w roku 1334 (zwana wówczas Zhelasna) i była własnością księcia Ziemowita. W 1609 roku władają tutejszymi ziemiami Trzcińscy, którzy na przełomie XV i XVI wieku na wyspie w rozlewiskach rzeki Łupi założyli swoją obronną rezydencję. Miejscowość jest związana z rodem Rawiczów Trzcińskich. Od XIV do XVII wieku wśród właścicieli Żelaznej często pojawia się imię Warsz (Warschone) i Prandota. Na wspomnianej wyspie bronili się wiele lat później powstańcy 1863 roku i na pamiątkę tego wydarzenia rodzice Aleksandra postawili tu figurkę Matki Boskiej. Rodzina Mazarakich nabyła majątek w 1883 roku od Łuszczewskich, powiązanych z matką Aleksandra. Składa się on z dwu części: Żelaznej i Żelaznej Poduchownej. Ta ostatnia nazwa jest konsekwencją faktu użytkowania jej przez proboszcza Żelaznej. Rodzina Mazarakich odzyskała ją faktycznie, po wielu perypetiach, dopiero na początku II Rzeczypospolitej.

W 1916 roku Aleksander Mazaraki zostaje właścicielem majątku (przejmując go od ojca również Aleksandra) i rozpoczyna intensywną gospodarkę rolną. M.in. wprowadzając wysokoskrobiowe ziemniaki uzyskuje przed II wojną światową wydajność z hektara 200 kwintali przy 120 kwintalach z hektara w kraju. Jakość produkowanej w tutejszej krochmalni mączki jest tak wysoka, że nie dość, iż kupują ją m.in. zakłady włókiennicze z Łodzi (Scheibler i S-ka) i Żyrardowa, to również pojawiła się ona na rynku angielskim. Aleksander Mazaraki był pierwszym polskim eksporterem tego wyrobu do Manchesteru. W okresie I wojny światowej Żelazna została zelektryfikowana (jako pierwszy majątek w Skierniewickiem). Prace hydrotechniczne prowadził student III roku Politechniki Warszawskiej — Janusz Wojciechowski, który miał się za kilka lat wsławić wznoszeniem zapór w Czchowie i Goczałkowicach.

Po odzyskaniu niepodległości Aleksander Mazaraki prowadził m.in. kampanię wyborczą w 1919 roku, a następnie wchodzi w skład delegacji polskiej na rozmowy pokojowe w Paryżu. Był również wiceprezesem Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego i prezesem (od 1935 roku) Związku Organizacji Rybackich. O stosunkach właściciela z robotnikami ziemskimi może świadczyć fakt corocznego podpisywania zbiorowej umowy ze Związkiem Zawodowym Pracowników Rolnych, w której określano oprócz wysokości pensji również zakres prac jakie należało wykonać w ich mieszkaniach. W Żelaznej nigdy nie było strajków rolnych, a do dziś pan Aleksander jest odwiedzany przez dzieci i wnuki ludzi, którzy u niego pracowali.

Wojna zastała go w Żerominie, skąd nie został wysiedlony od razu i dzięki czemu udało mu się na przełomie 1939 i 1940 roku wyciągnąć z obozu Marię Rodziewiczównę wraz z towarzyszącą jej Jadwigą Skirmutt. W 1940 roku wrócił do Żelaznej, gdzie dalej zarządzał majątkiem. Dzięki wspomnianej wydajności krochmalni i uzyskiwaniu nadwyżek mączki, o której nie wiedzieli Niemcy, pieniądze otrzymane za jej sprzedaż przeznaczano m.in. na pomoc dla ludzi kultury i nauki zgodnie z zaleceniem Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. Pan Mazaraki pomagał m.in. Leopoldowi Staffowi.

W 1944 roku zawitały do Żelaznej dzieci Zamojszczyzny a po Powstaniu Warszawskim mieszkańcy stolicy wraz z Marią Rodziewiczówną, która tutaj zmarła 9 listopada 1944 roku. Po wojnie majątek przejęła Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie i założyła hodowlę owiec. Pan Mazaraki, człowiek nadzwyczaj czynny, działał w różnych związanych z rolnictwem instytucjach. Dziś ten 97-letni człowiek żyje zapomniany w Warszawie. Czyżby zapomniało o nim również SGGW? W końcu instytucja, która, dzięki fachowości panna Mazarakiego mogła przejąć majątek w doskonałym stanie i rozwinąć swoje prace.

MACIEJ JEZIOROWSKI
rys. STEFAN DOBROWOLSKI

ZAKŁADY PRZEMYSŁU POŃCZOSZNICZEGO „FENIKS"
w Łodzi, ul. Brzezińska 5/15

przyjmują zapisy absolwentów szkół podstawowych

do ZASADNICZEJ SZKOŁY WŁÓKIENNICZEJ (przyzakładowej)

celem nauki zawodu:

pończosznik,
szwacz dzianin.

Nauka trwa 3 lata. W czasie nauki uczniowie otrzymują wynagrodzenie miesięczne w wysokości: I rok — 2.250 zł, II rok — 2.700 zł, III rok 3.500 zł oraz indywidualne nagrody pieniężne za dobre wyniki w nauce.

Po ukończeniu szkoły przedsiębiorstwo gwarantuje pracę w w.w. zawodach, atrakcyjne zarobki wg zakładowego systemu wynagrodzeń oraz możliwość kontynuowania nauki w Technikum Włókienniczym dla Pracujących.

Zgłoszenia kandydatów przyjmuje dział kadr i szkolenia zawodowego, pok. 109, tel. 78-20-52.

1293-k

RZEMIEŚLNICY

z terenu m. Łodzi i województwa miejskiego,

którzy dotychczas korzystają z energii elektrycznej po taryfie mieszkalnej do warsztatów sklepów pracowni produkcyjnych, usługowych (także usługi przenośne) w lokalach własnych wynajętych dzierżawionych itp winni zgłosić się najpóźniej do 15 maja 1985 r. do odpowiednich terenowo Rejonów Energetycznych lub Obsługi Odbiorców Zakładu Energetycznego Łódź-Miasto

w celu zawarcia umowy i ustalenia warunków dostawy energii elektrycznej zgodnie z cennikiem 7-Z/84.

Po tym terminie ujawnione przypadki będą traktowane jako pobór energii elektrycznej bez umowy i zostaną dokonane doliczenia taryfowe za okres dwóch lat wstecz do zużycia wykazanego przez licznik lub całkowicie wyłączony dopływ energii elektrycznej.

ZAKŁAD ENERGETYCZNY ŁÓDŹ-MIASTO
1026-k

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACYJNE w ŁODZI

INFORMUJE,
że od dnia 15 marca 1985 roku
PRZYJMUJE ZAPISY UCZNIÓW
na rok szkolny 1985—1986 w następujących zawodach:

- **mechanik pojazdów samochodowych,**
- **elektromechanik,**
- **elektromechanik samochodowy,**
- **ślusarz-spawacz,**
- **ślusarz-mechanik.**

Zajęcia teoretyczne odbywają się w następujących szkołach: ZSZ nr 1, ul. Zakątna 34, tel. 33-31-59
w ZAWODACH:

- **mechanik pojazdów samochodowych,**

ZSZ nr 3, ul. Kilińskiego 109, tel. 32-18-52,
w ZAWODACH:

- **elektromechanik,**
- **elektromechanik samochodowy,**
- **ślusarz-spawacz,**

ZSM nr 3, ul. Grabieniec 2, tel. 52-19-76
w ZAWODACH:

- **ślusarz-mechanik.**

Uczniom za czas nauki przysługuje wynagrodzenie oraz bilety wolnej jazdy na środki komunikacji miejskiej.

WARUNKI PRZYJĘCIA:

- ukończona szkoła podstawowa,
- ukończony 15 rok życia,
- dobry stan zdrowia.

Szczegółowych informacji udzielają sekretariaty szkół oraz Ośrodek Szkolenia Kadr, ul. Narutowicza 77, tel. 34-90-16 w 553. Warsztat Szkolny nr 2, ul. Konstantynowska 28, tel. 33-68-22.

1005-k

NIE TYLKO KONFRONTACJE!

ALABAMA

już w kinach PRF „ZF".
1328-k

UWAGA, PT KLIENCI!

SZYBKO, SOLIDNIE I MODNIE
— SZYJEMY NA MIARĘ
w Zakładzie Krawieckim OSI „SINPO"
ul. Piotrkowska 7, tel. 32-27-08

- **ubrania, płaszcze i żakiety,**
- **spodnie damskie i męskie (w terminie 3 dni).**

Zakład czynny codziennie oprócz sobót w godzinach od 10 do 18.

ZAPRASZAMY.
1133-k

Nieruchomości

DZIAŁKĘ leśną — Żabiczki, notarialnie sprzedam. Oferty 29754 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5

KUPIĘ działkę w Sokolnikach. Oferty 10034 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

OKAZYJNIE sprzedam komfortowy domek. Tel. 15-70-86
10865 g

KURNIK pod Tomaszowem sprzedam. Oferta 360 redakcja, Piotrków Słowackiego 16.

CENTRUM Pabianic — dom jednopiętrowy — 290 m, wod. kan., c.o., siła, plac 1000 m, budynek gospodarczy — możliwość działalności rzemieślniczej — sprzedam W rozliczeniu M-4 lub M-5. Tel. 15-30-17.
10917 g/11128

PÓŁ bliźniaka częściowo wykończony (Uzdrowiskowa) — sprzedam. tel. 84-74-35
28608 g

SPRZEDAM domek murowany 70 m, działka 430 m, studnia, drzewka, krzewy — ogród działkowy w Słowiku tel. 42-77-21.
12033.—

WZNOWIŁA DZIAŁALNOŚĆ

PRACOWNIA JUBILERSKA przy ulicy NAWROT 23.

ZAPRASZA

mistrz złotnictwa
ANDRZEJ PAWLAK.
11032-g

AGENCJA TURYSTYCZNA „PODRÓŻNIK"
90-314 ŁÓDŹ, al. KOŚCIUSZKI 33 lewa oficyna, II p. (w siedzibie ZASP), tel. 33-84-87

PROPONUJE:

- **WCZASY NAD JEZIORAMI,**
- **WCZASY W GÓRACH: Rabka, Wisła, Krynica Górska, Kamienica na okres lata 1985.**

Ciekawa oferta, konkurencyjne ceny. Zapraszamy zakładowe służby socjalne klientów indywidualnych w godz. 8—15
10299-g

JERZY KOŹMIAN
— jego żona lub dzieci
POSZUKIWANY
W SPRAWIE SPADKU.
Dane: urodzony między 1928—1932 rokiem w Lublinie — syn Stanisława, zamieszkały w latach 1945—1952 w Częstochowie, ul. Marszałka Focha 20 przez pewien czas także w Wołominie pod Warszawą.
Wiadomość: oferty „9530", Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

Spółdzielnia Inwalidów „POLIMER"
w Łodzi, ul. Kilińskiego 206
WYNAJMIE
pomieszczenie magazynowe o pow. 200 m kw.
od przedsiębiorstwa gospodarki uspołecznionej, spółdzielni lub osób prywatnych.

Oferty prosimy kierować pod adresem spółdzielni.

Wszelkich informacji udziela dział administracyjno gospodarczy spółdzielni, tel. 84-97-20, 84-38-95, 84-35-87 wewnętrzny 78.

1223-k

DOMAR Przedsiębiorstwo Handlu Artykułami Wyposażenia Mieszkań w Łodzi

POSZUKUJE

MAGAZYNU do składowania mebli o powierzchni od 2.000 do 4.000 tys. m kw. na okres 1 roku.

Zgłoszenia prosimy kierować do działu handlu meblami, tel. 36-36-80. 1377-k

Kupno-Sprzedaż

SPRZEDAM „Mińsk 16A". Boj. Getta Warszawskiego 10/2.
31135 g

ZESTAW do pieczenia rurek oraz dozownik — kupię. 86-72-41.
11699 g

ZNACZKI pocztowe kupię. 12-14-79 po 18
27986 g

GRÓB na Starym Cmentarzu przy Ogrodowej — odstąpię. Oferty 11789 Biuro Ogłoszeń. Piotrkowska 96.

ZAPINKI do broszek — sprzedam. 43-17-88.
29166 g

URZĄDZENIA do wypieku andrutów — sprzedam. Turek tel. 53-77.
8899 g

ZABYTKOWY gabinet fabrykanta mebli 1903 r elektyzm — meble, bozaeria. drewniany rzeźbiony sufit, portale drzwiowe, zegar — bogato zdobione w kolorze wiśni sprzedam w całości. Pośrednictwo nie wykluczone. Tel. 43-20-24
11145 g

AMERYKAŃSKĄ suknię ślubną (welon) — sprzedam 57-37-43.
29490 g

DOGI szczenięta — po doskonałych rodzicach sprzedam. Tel. 14-11-25.
11178 g

SPRZEDAM wózek inwalidzki (ręczny). Tel. 86-96-22
12032 g

ZŁOTE obrączki sprzedam. 86-43-84.
12040 g

PRAWDZIWEMU przyjacielowi zwierząt odprzedam suczkę — bokserkę 4-mce. Tel. 16-51-05 po 18.
12034 g

FOKSTERIERY szczenięta sprzedam, tel 86-70-42.
12039 g

SPRZEDAM szlifierkę taśmową Tel. 78-35-00.
12413 g/E

WANNĘ żeliwną (1,5), bojler łazienkowy, kuchnię — gazowe, sedes dolny — sprzedam. Oferty 30461 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

Pojazdy

„WARTBURGA Combi" (1985) — sprzedam. Tel 48-98-87.
11869 g

SPRZEDAM „Skodę 1000 MB" silnik S-530 — diesel, Konstantynów 22 Lipca 2
30435 g

Lokale

M-4 własnościowe — zamienię na M-3 z telefonem I, II piętro. Tel. 43-53-23.
11860 g

CENTRUM M-4 własnościowe komfort, telefon, sprzedam. Oferty 11179 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

SAMOTNY — poszukuje M-2, M-3. 55-64-67.
12035 g

WŁASNOŚCIOWE, komfortowe 60 m II piętro, Narciarska — sprzedam. 32-18-08
(31219 g/E

2 POKOJE kuchnia 40 m bloki Dąbrowa, kwaterunkowe — zamienię na lokal sklepowy powyżej 30 m, w ruchliwym punkcie. Oferty 11146 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.
11146 g

Nauka Praca

POMOC domowa potrzebna pilnie. Tel. 16-32-83 Zgierz

GEOGRAFIA, historia — fachowe korepetycje Tel. 87-12-92 po 17. Rabęcka.

MURARZA — zatrudnię 78-17-34.
31358 g

CHOLEWKARZE! Pracowniom cholewkarskim zlecę szycie cholew. Oferty 30648 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5

SZWACZKĘ szyjącą kurtki — zatrudnię. Tel. 86-34-36 wieczorem.
12348 g/E

UDZIAŁOWCA do atrakcyjnego rzemiosła przyjmę. Oferty 12281 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96
12281 g/E

ZATRUDNIĘ stolarza meblowego. Tel. 78-35-00
12412 g/E

ZATRUDNIĘ rencistów, emerytów do produkcji pustaków. 51-72-15 Augustyniak.
30454 g

MECHANIK VW przyjmie ucznia. Sprzedam „Datsuna" Łódź, Skrajna 59a
29498 g

POSIADAM samochód, telefon — przyjmę pracę chałupniczą (oprócz szycia) 48-09-12
9636 g

PRZYJMĘ proste szycie. Tel. 36-27-64
10031 g

ZATRUDNIĘ montera — spawacza i hydraulika oraz rencistów — na dobrych warunkach Tel 33-50-35. Oferty 9977 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

ZATRUDNIĘ kelnerkę (osobę podającą) oraz pomoc kuchni do jadiodajni „U Bartka" Łódź. Obr. Stalingradu 37a
29651 g

Usługi

TELENAPRAWY domowe. 33-26-89 Chałubiński.
10574 g

TELENAPRAWA. Kaczmarek 78-64-19
29243 g

TELENAPRAWA Firek 52-65-46.
29180 g

TELENAPRAWA. 52-38-20 Woźniak.
28861 g

TELEPOGOTOWIE Witkowski 84-52-32, 33-09-32
11292 g

TELEPOGOTOWIE — 84-55-90 Korczyński.
10850 g

MYCIE okien. Instytucjom rachunki. Żak tel. 36-30-90.
30891 g

UKŁADANIE glazury 87-15-10 Ogrodowczyk.
27775 g

CYKLINOWANIE bezpyłowe, lakierowanie również instyucjom. Podsędkowski 36-01-21.
9320 g

CYKLINOWANIE bezpyłowe, lakierowanie Sibiński 86-70-31
9520 g

TAPETOWANIE, malowanie, gwarancja. Doroba tel. 33-13-16, 33-14-91.
10322 g

GLAZURĘ, terakotę układam — Sobczyk tel. 33-85-83.
870 g

CYKLINOWANIE bezpyłowe, lakierowanie tel. 43-48-27 Grzywacz.
11011 g

INSTALACJE wodno-kanalizacyjne, centralnego ogrzewania, inż. Frydlewski, 86-25-92.
30150 g

EKSPRESOWA naprawa maszyn szyjących. Michalski tel. grzecznościowy 51-09-31 (9—17)
11058 g

ŻALUZJE przeciwsłoneczne wysokiej jakości z elementów nierdzewnych (gwarancja). Tel 43-60-97 Zamysłowski
30211 g

PARKIETY — układanie, cyklinowanie lakierowanie Kiełbik — 84-83-36 wieczorem.
6499 g

WYTŁUMIANIE drzwi ozdobne, skuteczne zabezpieczanie. Waszczyk tel. 52-42-57, 52-28-57.
3806 g

CZYSZCZENIE metodą pioraco-ssącą dywanów wykładzin, kanap, foteli. Jaskulski 86-42-70.
8314 g

JOWISZ — Rubin naprawa. 55-24-56 Muszyński
8438 g

ŻALUZJE międzyszybowe, suszarki bieliźniane, drzwi harmonijkowe. Ozdobne wyciszanie oraz zabezpieczanie — również instytucjom. Wolanin 16-46-39
9538 g

AUTOALARM Zaleśny, Kniaziewicza 16, tel. 51-01-87.
28008 g

ELEKTROINSTALATORSTWO Sieja 34-11-06.
6343 g

WYCISZANIE zabezpieczanie drzwi, skuteczne, harmonijki, żaluzje, zamki sekretne. 57-78-96 Hajman.
10848 g

ŻALUZJE przeciwsłoneczne 51-39-58 Skrzypiński.
4566 g

ULŻYSZ stopom. Powiększanie obuwia, wymiana obcasów, zelówek, wyściełek. Fleczki metalowe. Nowotki 73, Brodowska.
11452-g

BŁOTNIKI i nadkola z laminatu wykonuje Mordaka, Konstantynów Żabiczki (dojazd tramwajem 43). Błotniki do „Fiata 126p", „125p", „Polonez", „Wartburga 353", „Zastawy 1100" „Skody 100S", „Syreny 105" i „104". Nadkola „Poloneza". „Fiata 125", „126". „Zastawa 1100".
11403-g

PUSTAKI ścienne i fundamentowe — zamówienia ul. Giewont 48, tel. 84-56-62 po 16. Wasilewski.
29544-g

SITODRUK na dzianinach. Sznyr Łódź, Zamiejska 60 godz. 9—14 lub Napierskiego 8 m. 13 godz. 17—21.
9482-g

CYKLINOWANIE bezpyłowe, lakierowanie. Janiczek 36-12-44.
30925-g

TELENAPRAWA 33--78-19 Kałużyński.
10811-g

ŻALUZJE przeciwsłoneczne. Kieweta 52-37-49.
29977-g

INSTALACJE centralnego grzewania i sanitarne wykonuje z materiałów własnych i powierzonych, krótkie terminy. Ryba. Tel. Piotrków 16-04-12 po 19
29514 g

UWAGA! — Specjalistyczny zakład Mercedes, Ford, Volvo. Dorabia progi i płaty drzwi do wszystkich typów samochodów oraz inne naprawy karoseryjne. Bocianowski, Huta Jagodnica 98

NABIJANIE nap (zatrzaski). Tel. 36-12-10. Rajchert.
9780 g

SPAWARKI z urządzeniem rozruchowym Ogłoza, 95-071 Rąbień, Antoniew 36
29705 g

KOMINKI wykonuję. Zgierz, Bazylijska 15. Kochański, 16-34-11 po 17.
10054 g

TAPETOWANIE — gwarancja, Słowiński tel. 57-08-51
29606 g

TAPETOWANIE, malowanie. Scierwicki, tel. 43-53-85.
29823 g

Różne

POSZUKUJĘ do współpracy właściciela diesla blaszaka. 86-72-41.
11700-g

PARTNERA życia znajdziesz w biurze „We dwoje" 00-957 Warszawa 36, skr. 106.
4294/k

ZGODNOŚĆ partnerska i BIO-RYTMY. Bielsko-Biała, skrytka pocztowa 168. Podaj datę urodzenia swoją i partnerów.
967/k

POSZUKUJĘ letniska w miejscowości podłódzkiej. 51-77-51.
29684 g

OBIEKT nadający się na cele sakralno-misyjne — sprzedam. Oferty 29412 Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5.

WYSOKA nagroda za odprowadzenie suczki — pudelka srebrnego miniaturki która w dniu 5 bm. zaginęła na ulicy Liściastej. Wiadomość telefoniczna — 57-16-68.
31275 g/E

CO GDZIE KIEDY

WAŻNE TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe 999
Pogotowie MO 997
Straż Pożarna 998
Informacja telefoniczna 913
Informacja PKS
Dw. Centralny 32-65-96
Dw. Północny 57-24-33
Pogotowie ciepłownicze 32-53-11
Pogotowie energetyczne:
Łódź-Północ 23-34-31
Łódź-Południe 33-34-28
Pogotowie gazowe 33-95--33, 992
Pogotowie dźwigowe 78-35-29, 78-40-85
TELEFON ZAUFANIA 33-37-37
MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA — 33-50-66 czynny w godz. 13—18.
TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciążą problemową — 57-40-33 w godz. 12—22.

TEATRY

WIELKI — godz. 18 „Walkiria"
14.04. — godz. 19 „Mefistofeles"
MAŁA SCENA — godz. 18 „Sami, ze wszystkimi"
14.04. — jak wyżej
TEATR 7.15 — godz. 18.15 „Huśtawka"
14.04. — jak wyżej
MUZYCZNY — godz. 18.30 „Wiedeńska krew" (zamk.)
14.04. — godz. 11 „Królowa Śniegu", godz. 18.30 „Hrabina Marica"
POWSZECHNY — godz. 18.15 — „Intryga i miłość"
14.04. — godz. 11 „Wesoła bajka o smutnej królewnie", godz. 19.15 „Śpiewnik domowy"
ARLEKIN — godz. 10, 17.30 „130 przygód Koziołka Matołka"
14.04. — godz. 11, 15, jak wyżej
PINOKIO — godz. 17.30 „Krakowiacy i Górale"
14.04. — godz. 11 jak wyżej

FILHARMONIA (Narutowicza 20) godz. 18. Koncert symfoniczny Łódzka Orkiestra Kameralna „Pro Musica" dyrygent Zbigniew Frieman. Soliści: Jolanta Siry-Osmolińska — skrzypce; Ryszard Osmoliński — skrzypce; Joanna Hajn-Romanowicz — fortepian; Urszula Janik-Krzamionka, Antoni Wierzbiński — flety. W programie: A. Vivaldi — Koncert na dwoje skrzypiec A-dur, J. S. Bach — Koncert fortepianowy d-moll, J. F. Haendel — Concerto grosso op. 6 nr 10, G. F. Telemann — Don Kichot; J. S. Bach — IV Koncert brandenburski G-dur
14.04. — nieczynna

MUZEA

HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 18) godz. 9—15
14.04. — nieczynne
ODDZIAŁ RADOGOSZCZ (ul. Zgierska 147) — godz. 10—15
14.04. — nieczynne
ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) godz. 9—15
14.04. — godz. 10—15
BIOLOGII EWOLUCYJNEJ UŁ (park Sienkiewicza) — godz. 10—14
14.04. — jak wyżej.
HISTORII MIASTA ŁODZI (ul. Ogrodowa 15 godz. 10—14
14.04. — jak wyżej
WŁÓKIENNICTWA (Piotrkowska 282) godz. 10—16
14.04. — godz. 10—15
MIASTA ZGIERZA (ul. Dąbrowskiego 21) godz 10—13
14.04. — godz. 10—14
MIASTA PABIANIC (pl. Obrońców Stalingradu 1) — godz. 10—14
14.04. — godz. 10—13

WYSTAWY

GALERIA TEATRU PSTRĄG (ul. Wólczańska 74) godz. 16—19 malarstwo P. Ciesielskiego.
14.04. — jak wyżej

* * *

ZOO czynne w godz. 9—18 (kasa do godz. 17)
PALMIARNIA czynna w godz. 10—16 (oprócz poniedziałków)
OGRÓD BOTANICZNY czynny od godz. 9 do zmroku.
LUNAPARK czynny w godz. 10—20 (w poniedziałki nieczynny)
DYSKOTEKA (ul. PKWN 32/34) czynna w godz. 18—22
14.04. — godz. 17.30—21

KINA

BAŁTYK — Konfrontacje — 24. „Święto przebiśniegu" czes. od lat 18 godz. 10.30, 12, 16, 18.30, 21
14.04. — Konfrontacje — 24. „Bal" fr.-wł. od lat 18 godz. 10.30, 12, 16, 18.30, 21

IWANOWO — „Koncert" pol. od lat 18 godz. 15.30, 17.30, 19.30
14.04. — Bajka „Obrońcy prawa" (3 bajki z Bolkiem i Lolkiem" — godz. 14.30, dalej jak wyżej

PRZEDWIOŚNIE — „Alabama" pol. od lat 18 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
14.04. — jak wyżej

WŁÓKNIARZ — Konfrontacje — 24. „Święto przebiśniegu" — czes. od lat 18 godz. 8.30, 10, 13, 17.30, 20.
14.04. — Konfrontacje — 24. „Bal" fr.-wł. od lat 18 godz. 8.30, 10, 13, 17.30, 20

WOLNOŚĆ — „Spokojnie to tylko awaria" USA od lat 15, godz. 8.30, 12, 14.30, 17, 19.30
14.04. — jak wyżej

WISŁA — „Fanny i Aleksander" szwedz. od lat 18 godz. 10, 14, 18
14.04. — jak wyżej
ZACHĘTA — „Klasztor Shaolin" Hongkong-Chiny od lat 18, godz. 9.30, 12, 14.30, 17, 19.30
14.04. — jak wyżej

STUDIO — „Gangsterzy szos" — kanad. od lat 15 godz. 17.15, 19.30 Bajka „Poważne zmartwienie" godz. 15.15
14.04. — jak wyżej

STYLOWY — Seanse zamknięte godz. 15.30, 18, 20.30
14.04. — W formule sciene-fiction „Odmienne stany świadomości" USA od lat 15 godz. 15. Seanse zamknięte godz. 17, 19.30

MAŁE STUDYJNE — „Variola Vera" jug. od lat 18 godz. 18
14.04. — jak wyżej

DKM — „Akademia Pana Kleksa" (część II) pol. godz. 14, 16
14.04. — jak wyżej

OKA — „Imperium kontratakuje" USA od lat 12 godz. 15, 15.30, „Dziecko Rosemary" USA od lat 18 godz. 18
14.04. — jak wyżej

GDYNIA — Kino non stop od godz. 10—22 „Wejście smoka" Hongkong-USA od lat 18
14.04. — jak wyżej

MŁODA GWARDIA — „Tootsie" USA od lat 15 godz. 9.30, 12, 14.30, 17, „Baryton" pol. od lat 15 godz. 19.30

14.04. — Bajka „Indiański bobek" (3 bajki z Bolkiem i Lolkiem") godz. 10, 12; „Tootsie" USA od lat 15 godz. 12, 14.30, 17; „Baryton" pol. od lat 15, godz. 19.30

MUZA — Bajki „Bajka o złotej rybce" godz. 10.15, „Córka króla wszechmórz" czes. b.o. godz. 12.15, „Niebiańskie dni" USA od lat 15 godz. 15
14.04. — Bajka „Bajka o złotej rybce" godz. 11, dalej jak wyżej

1 MAJA — Bajka „Ballada o kapryśnej królewnie" godz. 13.15, „Old Surehand" RFN-jug. b.o godz. 16.15, „Wyjście awaryjne" pol. od lat 15 godz. 18

14.04. — Bajka „Ballada o kapryśnej królewnie" godz. 13.15, „Ostrze na ostrze" pol. od lat 15 godz. 16.15, „Zemsta po latach" — kanad. od lat 15 godz. 18.15

POKOJ — „Baśń o Jasnym Sokole" radz. b.o. godz. 15.30, „Wejście smoka" Hongkong-USA od lat 18 godz. 17.15, 19.15
14.04. — Bajka „Piekielne przygody" godz. 14.30, dalej jak wyżej

ROMA — nieczynne
14.04. — Bajka „Tajemnica trzech pomarańczy" godz. 10, 12. „Seksmisja" pol. od lat 15, godz. 12, 14.30, 17, 19.30

STOKI — „Potop" cz. I — pol. b.o. godz. 15.30, „Ucieczka z Nowego Jorku" USA od lat 18 godz. 18.30
14.04. — Bajka „Obrońcy prawa" (3 bajki z Bolkiem i Lolkiem) godz. 14.30, dalej jak wyżej

ŚWIT — „Przeklęte oko proroka" pol.-bułg. od lat 12 godz. 15, „Czy leci z nami pilot?" USA od lat 15 godz. 17, 19.15.
14.04. — Bajka „Przygody Robotka Chrobotka" godz. 14. dalej jak wyżej

TATRY — „Akademia Pana Kleksa" cz. I, pol. b.o. godz. 15.30. „Najlepszy kumpel" USA od lat 15 godz. 17.15, 19.30
14.04. — Bajka „Tajemnica Toli" (3 bajki z Bolkiem i Lolkiem) godz. 14.30, dalej jak wyżej

ENERGETYK — „Wróbel na lodzie" radz. b.o. godz. 16, „Psy wojny" USA od lat 18 — godz. 17.30.
14.04. — Bajka „Czerwony helikopter" godz. 15, dalej jak wyżej

HALKA — „Poszukiwacze zaginionej arki" USA od lat 12 — godz. 15, 17.30
14.04. — Bajka „Wakacje Colargola" godz. 14, dalej jak wyżej

REKORD — Bajka „W Górach Skalistych" godz. 13.15, „Na granicy" USA od lat 18 godz. 16.15, 18.15
14.04. — jak wyżej

SOJUSZ — nieczynne
14.04. — Bajka „W parku" godz. 16, „Muppety jadą do Hollywood" ang. b.o. godz. 16, „Morderca jest w domu" węg. od lat 15 godz. 18

APTEKI

Mickiewicza 26, Niciarniana 15, Dąbrowskiego 89, Lutomierska 146, Olimpijska 7a, Piotrkowska 87.

Pabianice — Armii Czerwonej 7. Konstantynów — Sadowa 10, Głowno — Łowicka 33, Aleksandrów — Kościuszki 4, Zgierz — Sikorskiego 16, Dąbrowskiego 16, Ozorków — Wyszyńskiego 1.

DYŻURY SZPITALI

Bałuty — Szpital im. Barlickiego — codziennie dla przychodni rejonowych nr 7 i 8; Szpital im. Biegańskiego — codziennie dla przychodni rejonowych nr nr 1, 2, 4, 6 i 10; Szpital im. Skłodowskiej-Curie — codziennie dla Przychodni Rejonowej nr 11; os. Radogoszcz miasta i gminy Aleksandrów. Dla przychodni rejonowych nr 3 i 5; — Szpital im. Brudzińskiego w dniach: 1, 3, 5, 7, 9, 11, 13, 15, 17, 19, 21, 23, 25, 27, 29; — Szpital im. Jonschera w dniach: 2, 4, 8, 10, 14, 18, 22, 26, 30; — Szpital im. Kopernika w dniach: 6, 12, 16, 26, 28, 31. Dla Przychodni Rejonowej nr 9 — Szpital im. Sonenberga w dni nieparzyste; — Szpital im. Pasteura w dni parzyste.

Górna — Szpital im. Biernackiego — codziennie dla gminy Rzgów; Szpital im. Jonschera (Milionowa 14).

Polesie — Szpital im. Biernackiego — codziennie dla m. Konstantynowa; Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195).

Śródmieście — Szpital im. Barlickiego — codziennie dla przychodni rejonowych nr 41, 43; Szpital im. Pasteura (Wigury 19).

Widzew — Szpital im. Pasteura (Wigury 19).

Chirurgia urazowa — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30).
Neurochirurgia — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62).

Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14).
Chirurgia dziecięca — Instytut Pediatrii (Sporna 36/50).
Laryngologia dziecięca — Instytut Pediatrii (Sporna 36-50)
Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35).

Laryngologia — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195).
Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8).
Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44).

14. IV. 1985 R.

Bałuty — Szpital im. Barlickiego codziennie dla przychodni rejonowych nr 7 i 8; Szpital im. Biegańskiego — codziennie dla przychodni rejonowych nr nr 1, 2, 4, 6 i 10; Szpital im. Skłodowskiej-Curie — codziennie dla Przychodni Rejonowej nr 11 (os. Radogoszcz) miasta i gminy Aleksandrów. Dla przychodni rejonowych nr 3 i 5; — Szpital im. Brudzińskiego w dniach: 1, 3, 5, 7, 9, 11, 13, 15, 17, 19, 21, 23, 25, 27; — Szpital im. Jonschera w dniach: 2, 4, 8, 10, 14, 16, 22, 24, 28, 30 — Szpital im. Kopernika w dniach: 6, 12, 16, 20, 24, 31. Dla Przychodni Rejonowej nr 9 — Szpital im. Sonenberga w dni nieparzyste — Szpital im. Pasteura w dni parzyste.

Górna — Szpital im. Biernackiego — codziennie dla gminy Rzgów; Szpital im. Brudzińskiego (Kos. Gdyńskich 61).

Polesie — Szpital im. Biernackiego — codziennie dla m. Konstantynowa; Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62).

Śródmieście — Szpital im. Barlickiego — codziennie dla przychodni rejonowych nr 41, 43, Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30).

Widzew — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30).

Chirurgia urazowa — Szpital im. Radlińskiego (Drewnowska 73).
Neurochirurgia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22).

Okulistyka — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35).
Chirurgia dziecięca — Szpital im. Biernackiego (Pabianice, Karolewska 68).

Laryngologia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15).

Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35).

Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22).
Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8).

Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44).

AMBULATORIUM DORAŹNEJ POMOCY

ul. Sienkiewicza 137.
tel. 36-37-00 w. 21

— Gabinet chirurgiczny czynny całą dobę
— Gabinet internistyczny czynny w godz. 18—7 w dni wolne od pracy — całą dobę.

ul. Armii Czerwonej 15
tel. 33-35-95 do 99 w 225

— Gabinet chirurgii czynny w godz. 18—7; w dni wolne od pracy — całą dobę.

ul. Kopcińskiego 22.
tel. 78-64-83

— Gabinet stomatologiczny czynny w godz. 19—7; w dni wolne od pracy — całą dobę.

Pomoc ambulatoryjna internistyczna dla dorosłych mieszkańców dzielnicy Łódź-Bałuty, ul. Mokra 10/12 — czynna codziennie w godz. 19—7; w soboty w godz. 16—7.

DZIŚ I JUTRO W RADIU

SOBOTA, 13 KWIETNIA

PROGRAM I

11.00 Radio kierowców. 11.05 Koncert. 11.57 Komunikaty. 12.00 Sygnał czasu. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.30 Muzyka folklorem malowana. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikaty. 13.10 Radio kierowców. 13.20 Gra Orkiestra Gabora Pressera 13.30 Koncert. 14.00 Wiad. 14.05 Magazyn muzyczny. 15.55 Radio kierowców. 16.05 Mag. publicystyczny. 17.25 Alkoholizm, alkohol. 17.30 Koncert życzeń 17.55 Przezorny zawsze ubezpieczony. 18.00 „Matysiakowie" odc. 18.30 Koncert dnia. 19.00 Z kraju i ze świata. 19.25 Chwila muzyki. 19.30 Radio dzieciom: „Supełek" aud. 20.00 Dziennik. 20.15 Przy muzyce o sporcie. 20.55 Komunikaty Totalizatora. 21.00 Komunikaty. 21.05 Tygodnik Kulturalny. 21.25 Polonezy z 5 kontynentów. 22.05 Na różnych instrumentach. 22.20 Na rockową nutę — aud. 23.00 Wiad. 23.25 Zapraszamy do tańca.

PROGRAM II

11.00 Zawsze po jedenastej. 11.10 Kabareton Dwójki: „Pogoda ducha" — recital. 11.30 Tydzień w Stereo. 12.00 Sztafeta Orkiestr Radiowych: Orkiestra PRiTv w Poznaniu. 12.25 Klasycy stylu hard. 13.00 Wiad. 13.05 Serwis informacyjny (Ł). 13.10 Z cyklu: Okolice kultury — fel. (Ł). 13.20 Z malowanej skrzyni. 13.30 Album operowy: Śpiewa wybitny polski tenor Ryszard Karczykowski. 14.00 „Co jest grane? — pytania. 15.00 Co jest grane? — odpowiedzi. 15.30 Co jest grane? — nagrody. 16.00 Wielkie dzieła, wielcy wykonawcy. 16.50 Mikołaj Woronow „Szczyt lata" fr. 1 pow. 17.00 Wiad. 17.05 Rozwiązanie zagadki muzycznej (Ł). 17.10 Aktualności dnia (Ł). 17.30 Piosenki z dedykacją (Ł). 18.30 Muzyczna Galeria Dwójki — aud. 19.20 Erskine Caldwell „Córki" 19.30 Wieczór w filharmonii. 20.40 Wiad. 20.45 Wieczorne refleksje. 20.50 Piosenki z tekstami Janusza Kondratowicza. 21.30 Mikrofon i kamera stereofoniczna. 22.10 Studio Stereo. 23.00 Teatr PR — „Sposób na małżeństwo". 23.35 Studio Stereo.

PROGRAM III

11.00 Przegląd tygodników. 11.15 Wokół muzyki. 11.50 Antoni Czechow „Dramat na polowaniu" odc. 8. 12.00 Serwis Trójki. 13.00 John Denis i Alistair MacLean „Wieża zakładników" odc. 15 13.10 Powtórka z rozrywki. 14.00 Muzyka na dwa fortepiany 15.00 Serwis Trójki. 15.05 Wszystkie drogi prowadzą do Nashville. 15.45 Podróże reporterów 16.00 Zapraszamy do Trójki. 19.00 Miasta Festiwali Młodzieżowych — Bukareszt. 19.30 Troche swingu... 19.50 Antoni Czechow „Dramat na polowaniu" — odc. 8. 20.00 Lista Przebojów. 22.05 Informacje sportowe. 22.15 Teatrzyk „Zielone Oko" „Wyrok" słuch. 23.00 Zapraszamy do Trójki.

PROGRAM IV

11.00 Sygnał czasu. 12.05 Wiad. 12.10 Zespoły instrumentalne. 12.20 Odpowiedzi na listy. 12.30 Między fantazją a nauką. 13.00 Złota seria Claudia Arrau'a. 13.55 Felieton literacki Witolda Billipa. 14.00 O kulturę słowa — aud. 14.20 Śpiewa Magda Umer 14.30 Popołudnie Młodych. 16.00 Redakcja Reportaży. 16.05 Z mikrofonem po kraju. 17.00 Wiad. 17.05 Pejzaż polski. 17.30 „Ludzie, epoki, obyczaje" „Śródziemnomorska epopea" (3) aud. 18.00 Warszawski tydzień muzyczny Janusza Ekierta. 19.00 Portrety Polaków: Wincenty Rzymowski — aud. 19.30 Wiad. 19.35 Chwila muzyki. 19.40 Język francuski (28) 19.55 Swingowe granie — aud. 20.30 Wieczór ze słuchowiskiem. Zbigniew Uniłowski „Wspólny pokój" 21.30 Piosenki — przeboje. 21.50 Fel. literacki. 22.00 Spotkanie z reportażem „Dziewczyna z małego miasteczka". 22.25 Spotkanie z Januszem Terakowskim. 22.50 Lektury Czwórki: 23.00 Kulisy scen. 23.30 Rozmowy intymne. 23.50 Wiad. 23.55 Kalendarz radiowy.

NIEDZIELA, 14 KWIETNIA

PROGRAM I

11.00 Koncert. 11.55 Sygnał czasu. 12.05 W samo południe. 13.05 Muzyczne nowości. 13.00 Przegląd tygodników. 13.10 Klasycy operetki. 14.00 Magazyn międzynarodowy. 14.20 W kilku taktach. 14.30 „W Jezioranach" 1235 odc. 15.00 Koncert życzeń. 16.00 Wesoły Autobus nr 218. 17.00 Niedzielne wydanie magazynu muzycznego. 18.00 Dialogi historyczne — aud. 18.15 Świat muzyki. 19.00 Dziennik. 19.10 Koncert na jeden głos. 19.30 Radio dzieciom — „Kiedy gasną kolory" słuch. 19.50 Śladem interwencji. 20.05 Komunikaty Totalizatora. 20.10 Przy muzyce o sporcie. 21.00 Komunikaty. 21.05 Polskie rodowody. 21.30 Słynni wirtuozi: Roman Totenberg. 22.00 Teatr Polskiego Radia „Torami do nieba" słuch. 23.00 Wiad. 23.25 Jazz dla wszystkich — aud.

PROGRAM II

11.00 Audycja literacka. 20.00 Muzyczna Poczta Dwójki. 18.10 Muzyka dla kolekcjonerów: 1. Boney M. 2. Z nagrań Piotra Szczepanika. 13.00 Wiad. 13.05 Koncert Orkiestry PR i Tv w W-wie. 14.00 Piosenki z dobrą dykcją. 14.15 Redakcja Nagrań. 15.00 Płytowe monografie. 15.30 Katalog wydawniczy. 15.35 Piosenki na telefon — tel. 44-72-71. 17.00 Wiad. 17.05 Nie tylko o muzyce... z Wojciechem Jagielskim. 18.00 Jerzy Fryderyk Haendel: „Serse" (Xerxes) — opera. 21.00 Wiad. 21.05 — 21.20 Wiad. sport. (Ł). 21.20 Lista byłych przebojów. 22.10 Wieczór płytowy. 1. Mick Jagger „No Jacker Required"; 2. Phil Collins — „She's the Boss".

PROGRAM III

11.00 Pod dachami Paryża. 11.30 „Miłość w Niemczech" — słuch. 18.00 Recital Thurstona Dorta. 11.30 Bliskie spotkania: „Magia cyrku" cz. II. 15.00 Serwis Trójki. 13.05 Niech gra muzyka — aud. 14.00 Prywatnie u Czesława Chmielewskiego — aud. 14.15 „Zaciemnienie" — nowa płyta 15.00 Przegląd wydarzeń. 15.30 Odkurzone przeboje. 15.50 Bliskie spotkania: „Magia cyrku" cz. III. 16.00 Dzieła, interpretacje, nagrania — aud. 17.00 Powiększenia — aud. 17.30 Studio Trójki — aud. 18.00 „Anihilacja czyli Establishment" słuch. 19.00 Serwis Trójki. 19.05 Baw się razem z nami. 21.00 Niestety moja miłości — aud. 21.30 Muzyczne portrety — Michał Urbaniak. 22.00 Rozmyślania przed północą. 22.10 Muzyczne dzieje Marii Antoniny — aud. 22.50 Rozmyślania przed północą: Andrzej W. Piotrowski. 23.00 Zapraszamy do Trójki. 23.50 Miahima Yukio „Miłość i śmierć" — odc. 1.

PROGRAM IV

9.00 Transmisja mszy rzymskokatolickiej. 10.00 Recital organowy. 10.30 Krajobrazy historyczne. 11.00 Magazyn Rongłośni Harcerskiej. 11.50 Sygnał czasu. 12.05 Wiad. 12.10 Zagadki muzyczne. 12.30 Wyprawy Czwórki. 13.30 Pieśń romantyczna. 13.45 Dorośli o harcerstwie. 14.00 Monografie — aud. 14.30 Popołudnie Młodych. 16.00 Socjologia i życie potoczne — fel. 16.05 Jazz z Krakowa i ze świata (cz. VI) — aud. 17.00 Wiad. 17.05 Quiz popularnonaukowy. 17.30 Psalmy renesansowe. 18.00 Nabożeństwo Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego. 18.40 Koncert barokowy. 19.00 Alfa i Omega — mag. 19.30 Wiad. 19.35 Echa festiwali. 20.20 Wieczór muzyki. 22.00 Rezonanse muzyczne. 22.50 Lektury Czwórki. 23.00 Śpiewa John Martyn. 23.10 Magazyn Publicystyki Kulturalnej — Zderzenia — aud. 23.00 Wiad.

TAJEMNICE SZWAJCARSKIEGO BANKU

Studium opublikowane przez Szwajcarski Bank Narodowy potwierdza, że złoto przekazane przez Reichsbank i wymienione na dewizy w okresie II wojny światowej, w neutralnej Szwajcarii musiało pochodzić w lwiej części z grabieży dokonanej przez Niemcy hitlerowskie w okupowanych krajach.

Studium, zamieszczone przez biuletyn kwartalny banku, opracował były archiwista tegoż banku, Robert Vogler. Pisze, że niemiecki Reichsbank sprzedał Szwajcarskiemu Bankowi Narodowemu złoto wartości 1.209 milionów franków szwajcarskich w okresie od września 1939 roku do maja 1945 roku. Jest to suma dziesięciokrotnie wyższa niż wartość zasobów złota deklarowana przez Niemcy hitlerowskie pod koniec 1938 r. Autor oparł się na materiałach archiwum banku narodowego, które zostały ujawnione dopiero przed pięcioma laty i które stawiają w wątpliwym świetle neutralność Szwajcarii w okresie II wojny światowej.

Różnicą między rezerwami złota posiadanymi przez Niemcy hitlerowskie pod koniec 1938 roku, a złotem sprzedanym Szwajcarskiemu Bankowi Narodowemu — jak pisze Vogler — można wyjaśnić jedynie tym, że w grę wchodziło złoto zrabowane w krajach okupowanych — nawet jeśliby do rezerw z 1938 roku doliczyć złoto „legalnie" przejęte w Austrii w 1938 roku i w Czechosłowacji w 1939 roku.

Na pytanie, dlaczego to było możliwe, Vogler nie udziela zadowalającej odpowiedzi. Studiując archiwa banku — jak pisze — odniósł wrażenie, że dyrektorzy zajmowali się swoimi sprawami nie troszcząc się o politykę i że byli „zbyt naiwni i łatwowierni wobec Reichsbanku". Część franków szwajcarskich uzyskanych za złoto — jak wyjaśnia Vogler — Niemcy hitlerowskie przeznaczały na zakup broni szwajcarskiej, większa część przekazywana była natomiast do państw trzecich — banków Portugalii, Hiszpanii i Rumunii.

Fakty podane w studium przez Voglera potwierdzają pośrednio sensacyjne informacje zawarte w książce Wernera Ringsa. Ujawnił on, że aż 60 proc. szwajcarskiego przemysłu zbrojeniowego pracowało podczas drugiej wojny światowej na potrzeby III Rzeszy, zaopatrując armię Hitlera w broń i amunicję. Na usługach Wehrmachtu pozostawało też w tym samym czasie 80 proc. szwajcarskiego przemysłu precyzyjnego i 70 proc. przemysłu elektromaszynowego. Aż 75 proc. szwajcarskiego przemysłu zegarmistrzowskiego wytwarzało zapalniki czasowe dla Wehrmachtu.

Na budowach obiektów sportowych

Wiosna już w pełni, czas więc pomyśleć o sporcie i wypoczynku na świeżym powietrzu. W ubiegłym roku w województwie skierniewickim w ramach „Programu rozwoju sportu i turystyki" prowadzono szereg budów ośrodków sportowych. Były to obiekty rozpoczęte już wcześniej bądź dopiero zaczynane.

Kontynuowano m. in. zabudowę brzegów nad zbiornikami wodnymi w ośrodkach rekreacyjnych w Skierniewicach, Białej Rawskiej, Rochnie, Sochaczewie, Rawie Maz. i Kamionie. W dwóch gminach przybyły gminne ośrodki sportowe: w Domaniewicach i Mszczonowie. Powstało nowe boisko do piłki nożnej w Żyrardowie.

Stolica województwa wzbogaciła się o nową halę sportową z zapleczem. Podobne obiekty, chociaż mniejsze, budowane są w Sochaczewie i Łowiczu. Nadal trwają prace przy budowie stadionu „Widok" w Skierniewicach oraz hotelu sportowego.

W ubiegłym roku ruszyły roboty ziemne na budowach ośrodków sportowych w Słupi i Feliksowie.

peR

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 7 kwietnia 1985 roku zmarł, po długotrwałej chorobie, nasz najukochańszy Mąż, Ojciec i Dziadziuś

TADEUSZ JACHOŁ

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 kwietnia br. (poniedziałek) o godzinie 12.30 na cmentarzu komunalnym na Zarzewie.

RODZINA

Z głębokim bólem zawiadamiamy, że w dniu 11 kwietnia 1985 r. po długiej chorobie, w wieku lat 72 zmarł, nasz kochany Ojciec, Dziadek i Teść

Ś. † P.

TADEUSZ ZDZIENICKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 15 kwietnia br. (poniedziałek) o godz 15.30 na cmentarzu św. Józefa przy ul. Ogrodowej 39.

CÓRKA I SYN z RODZINAMI oraz POZOSTAŁA RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 10 kwietnia 1985 r. zmarł nagle

Ś. † P.

ANDRZEJ MIECZYSŁAW WITKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 kwietnia br. (poniedziałek) o godzinie 14.30 na cmentarzu katolickim przy ul. Ogrodowej 30.

ŻONA z SYNEM i POZOSTAŁA RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Z głębokim bólem zawiadamiamy, że w dniu 8 kwietnia 1985 r. zmarł nasz kochany Mąż, Ojciec i Dziadziuś

Ś. † P.

EDWARD SŁOMSKI

Syn ziemi łowickiej, podchorąży kampanii wrześniowej, jeniec obozu, — długoletni pracownik Zjednoczenia i Instytutu Przemysłu Skórzanego.

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 kwietnia (wtorek) o godz. 14 na cmentarzu rzymskokatolickim na Zarzewie.

RODZINA

Dnia 11 kwietnia 1985 roku po długiej i ciężkiej chorobie odeszła na zawsze w wieku 73 lat nasza najukochańsza Mama i Babcia

Ś. † P.

JÓZEFA TROJANOWSKA

emerytowana nauczycielka

Pogrzeb odbędzie się w dniu 15 kwietnia 1985 roku o godzinie 16.30 na Starym Cmentarzu przy ulicy Ogrodowej.

SYN, SYNOWA I WNUCZEK

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

DŁ

„DZIENNIK ŁÓDZKI" — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch". Wydawca Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Piotrkowska 96. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja: kod 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DŁ"; Łódź, skr. poczt 89 Telefony centrala: 32-93-00 (łączy z wszystkimi działami. Redaktor naczelny: Henryk Walenda 36-45-85; zastępcy redaktora naczelnego; 84-06-15 i 33-07-26: sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz 32-04-75. Sprawy miasta: 33-41-10; 33-37-47, społeczno-ekonomiczne: 32-28 32; 33-10 38, fotoreporter: 33 78 97, kultura i oświata 36 21 60; sport: 32 08 95, dz. łączności z czytelnikami, interwencje i Telefon Usługowy: 33-03-04. sprawy terenowe: 32-23-05 (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca) Redakcja nocna: 78-69-68 i 78-68 78 Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podaje oddziały PUPiK RSW „Prasa-Książka-Ruch".

Na ekranie TV

Sobota

13 KWIETNIA

PROGRAM I

6.00 TTR — chemia
7.30 **TTR — mechanizacja rolnictwa (Ł)**
8.05 Tydzień na działce
9.00 „Sobótka" oraz film z serii „Don Kiszot z Manczy" (23)
10.30 DT — wiadomości
10.40 Historia dramatu polskiego — Wiesław Wodecki — „Rzecz o zagładzie miasta"
11.50 Podróże bez biletu
12.30 Zrobić dyplom i...
12.55 Rolniczy magazyn techniczny
13.25 Telewizyjny koncert życzeń
13.55 Świat z bliska
14.30 Azymut — wojskowy program publ.
15.00 DT — wiadomości
15.10 Telewizyjna Lista Przebojów
15.30 W świecie ciszy
16.00 „Gwiazdy poranne" — radz.-pol. film fab
17.30 Sołtys — Kto to taki? — program publ.
18.10 Losowanie Dużego Lotka
18.20 Pegaz
19.00 Dobranoc — „Przygody Bolka i Lolka"
19.10 Żyć w krajobrazie
19.30 Dziennik
20.00 „Taśmy prawdy" — film krym. prod. USA
21.35 Czas
22.05 DT — wiadomości
22.10 Studio sport — Turniej o szablę Wołodyjowskiego
23.10 Kino nocne: „Czy zabiła?" — franc. film fab.

PROGRAM II

12.30 NURT
13.30 DT — wiadomości
13.35 Od soboty do soboty
13.50 „5 — 10 — 15" zespół „Dom" przedstawia
15.05 Żyjąca planeta" (6) — ang. film dok.
16.00 Wideoteka
16.30 Ze sztuką na ty
17.35 Gość „Dwójki"
17.40 1500 sekund wielkiego sportu
18.05 „Spektrum"
18.30 Wiadomości (Ł)
19.00 Oblicza świata
19.30 Dziennik (dla niesłyszących)
20.00 Bis na bis
20.50 Filharmonia „Dwójki"
21.20 Goście „Dwójki" — Przed XI Konkursem Chopinowskim
21.30 Jazz w studiu stereo
22.10 DT — wiadomości
22.15 „Królowie przekleci" (3) — „Zamordowana królowa" — franc. serial hist.

Niedziela

14 KWIETNIA

PROGRAM I

6.30 TTR — język polski
7.00 TTR — mechanizacja rolnictwa (Ł)
7.30 Wszechnica rodziny wiejskiej
7.50 Po gospodarsku
8.20 Tydzień — mag. rolniczy
9.00 Teleranek" oraz film z serii „Przemytnik" (3)
10.30 DT — wiadomości
10.35 „Decydujący front" — „Wyzwolenie Polski" — radz. serial dok.
11.20 Ostatnia księga przyrody Włodzimierza Puchalskiego
11.50 Siedem anten
12.50 Kraj za miastem
13.15 Telewizyjny Koncert Życzeń
14.00 Teatr Młodego Widza — Krystyna Siesicka — „Nieprzemakalni"
14.35 Galeria 37 milionów
15.00 DT — wiadomości
15.10 „Tam, gdzie rośnie wanilia"
15.55 Teatr Telewizji na Świecie — Siergiej Obrazcow — „Niezwykły koncert"
17.20 Studio sport
17.50 Kulisy wielkiej polityki
18.20 Antena
19.00 Wieczorynka — „D'Artagnan i trzej muszkieterowie"
19.30 Dziennik
20.00 „Ludwig" (5 — ostatni) — włoski serial hist.
20.50 Klub międzynarodowy
21.30 Sportowa niedziela
22.00 DT — wiadomości
22.05 Znaki zodiaku — program rozrywkowy

PROGRAM II

10.10 Film dla niesłyszących — „Ludwig" (5 — ostatni)
11.00 Peryskop — wojskowy program publ.
11.30 DT — wiadomości
11.40 Koncert Życzeń (Ł)
12.10 „Pamiątki powrotu" (1) — spotkanie z pierwszymi osadnikami na Dolnym Śląsku
12.35 Kalejdoskop filmowy „Kino-Oko"
13.25 „Pamiątki powrotu" (2)
14.00 „Mrówkowiec" — widowisko publ
14.40 „Sami swoi" — polski film fab
16.05 „Pamiątki powrotu" (3)
16.35 Jutro poniedziałek
17.05 „Kargulowie i ich dzieci"
17.30 Ci wspaniali mężczyźni.. wielki powrót w filmie i dokumencie
18.30 „Kargulowie i ich dzieci" — relacja z XXI wieku
18.55 Mieliśmy wtedy po 16 lat
19.10 **„Kargulowie i ich dzieci" — rok 2008**
19.30 Dziennik (dla niesłyszących)
20.00 I liga piłki nożnej
20.45 **„Sami swoi i ich goście" — program rozrywkowy**
21.25 **Ze sztuką na ty**
22.20 DT — wiadomości
22.25 **„Saga rodu Palliserów" (11)**

Poniedziałek

15 KWIETNIA

PROGRAM I

13.30 **TTR — język polski**
15.55 NURT
16.25 DT — wiadomości
16.30 „Encyklopedia TDC"
16.55 Kino „Zwierzyńca"
17.20 DT — wiadomości
17.30 **„Strategia zwycięstwa" (7) — „Bitwa o Dniepr" — film dok. prod. tv ZSRR**
18.30 Woziwoda — rep.
19.00 Dobranoc — „Mały szop"
19.10 Echa stadionów
19.30 Dziennik
20.00 Publicystyka
20.15 Teatr Telewizji — Tomasz Mann — „Lotta"
21.50 DT — komentarze
22.15 Program publ.
22.45 DT — wiadomości

PROGRAM II

17.00 **„Jak feniks z popiołów" (1) — „Powrócił żołnierz z wojny" — film dok. prod. ZSRR**
17.30 Poza Ziemią
18.00 Krajobrazy kultury
18.30 Wiadomości (Ł)
19.00 Przyjechała telewizja
19.20 Przeboje „Dwójki"
19.30 Dziennik
20.00 Kalendarz historyczny
20.15 Spotkanie z Syrią
21.15 DT — wydarzenia, telefon „Dwójki"
21.30 Za kierownicą
22.05 „Gdzie diabeł mówi dobranoc" — „Hetman diabelski"
22.25 Opowieści o miłości — „Z biegiem rzeki" (1) — australijski serial filmowy
23.15 DT — wiadomości

Wtorek

16 KWIETNIA

PROGRAM I

6.00 TTR — język polski
6.30 TTR — fizyka
8.10 Geografia, kl. I
9.00 Plastyka, kl. 3
9.45 Film dla 2 zmiany — „Niewolnica Isaura" (8)
10.50 DT — wiadomości
11.00 Chemia, kl. 8
11.55 Język polski, kl. 3 lic.
12.50 Plastyka, kl. 2
13.30 TTR — historia
14.00 TTR — matematyka
15.55 Start po indeks
16.25 DT — wiadomości
16.30 Dla dzieci — „Kameleon"
16.55 Dla dzieci — „Między nami i książkami"
17.20 DT — wiadomości
17.30 Mówmy otwarcie
17.55 Bezpośrednia relacja z inauguracji Dni Kultury Radzieckiej w Polsce
19.00 Dobranoc — „Braciszkowie mróweczkowie"
19.10 Diagnoza
19.30 Dziennik
20.00 Publicystyka
20.15 „Niewolnica Isaura" (8) — serial filmowy prod. brazylijskiej
21.20 „Święte szalbierstwo" (3) — „W ogniu powstania" — film dok. TP
21.50 DT — komentarze
22.15 Gramy, śpiewamy, tańczymy — czechosłowacki program rozrywkowy
22.55 DT — wiadomości

PROGRAM II

17.05 Zespół adwokacki
17.30 Szach i mat
18.00 Filar
18.30 Wiadomości (Ł)
19.00 Podaj łapę — charty
19.20 Przeboje „Dwójki"
19.30 Dziennik
20.00 Gorąca linia — ekspres rep.
20.15 Teatr Muzyczny na Świecie — opowieść o Borodinie
21.20 DT — wydarzenia — telefon „Dwójki"
21.35 „Wyzwolenie" (2) — „Przełom" — radziecki film wojenny
23.25 DT — wiadomości

Środa

17 KWIETNIA

PROGRAM I

6.00 TTR
8.10 Geografia, kl. 8
9.00 Muzyka, kl. 1
9.25 Film dla 2 zmiany — „Między nami chłopakami" — czechosłowacka komedia muzyczna
10.50 DT — wiadomości
11.00 Chemia, kl 7
11.55 Język polski, kl. 6
12.50 Muzyka, kl. 1
13.30 TTR — historia
15.55 NURT
16.25 DT — wiadomości
16.30 „Krąg" — magazyn harcerzy
16.55 Dla dzieci — „Tik-Tak"
17.20 DT — wiadomości
17.30 Losowanie Express Lotka i Małego Lotka
17.40 „Strategia zwycięstwa" (8) — „Drogi życia" — film dok. prod. tv ZSRR
19.00 Dobranoc — „Miś Uszatek"
19.10 Zakochani w ziemi
19.30 Dziennik
20.00 Publicystyka
20.15 „Równowaga" — bułgarski film psychologiczny
22.10 DT — komentarze
22.35 Program publ.
23.00 DT — wiadomości

PROGRAM II

16.30 Polska — Finlandia — mecz towarzyski w piłce nożnej
18.15 „Nie święci garnki lepią" — film dok.
18.30 Wiadomości (Ł)
19.00 Wybitni instrumentaliści — Igor Ojstrach
19.20 Przeboje „Dwójki"
19.25 Wystąpienie charge d'affaires Arabskiej Republiki Syryjskiej
19.30 Dziennik
20.00 Z dymkiem cygara
20.15 „Dookoła świata" — „Zimbabwe"
21.00 DT — wydarzenia — telefon „Dwójki"
21.15 Powroty — z Gorzowa do Witnicy
21.45 Studio sport
23.00 DT — wiadomości

Czwartek

18 KWIETNIA

PROGRAM I

10.00 Film dla 2 zmiany — „Jemima" — „Pacjenci doktora Zieglera"
10.50 DT — wiadomości
11.00 Język polski, kl. 5
11.55 Nauka o człowieku, kl. 7—8
12.50 Praca-technika, kl. 1
13.30 TTR — fizyka
16.25 DT — wiadomości
16.30 „O mnie, o tobie, o nas" oraz film z serii „Na lewo od pingwinów" (3)
17.20 DT — wiadomości
17.30 Interstudio
17.55 Rzemieślnicy
18.05 „Do zwycięstwa" — „Wiosna nadziei"
18.30 „Sonda" — „Auto"
19.00 Dobranoc — „Koteczek"
19.10 Konto „M"
19.30 Dziennik
20.00 Publicystyka
20.15 „Jemima" — „Pacjenci doktora Zieglera" — angielski film kryminalny
21.05 Program publ
22.55 DT — komentarze
22.20 Studio sport — hokejowe MŚ — Szwecja — USA
23.00 DT — wiadomości

PROGRAM II

17.05 Życie od kuchni
17.30 Teleturniej morski
18.00 Nieznany front — Rassenaktion (Ł)
18.30 Wiadomości (Ł)
19.00 Jeszcze raz o zabytkach
19.20 Przeboje „Dwójki"
19.30 Dziennik
20.00 Gorąca linia — ekspres rep.
20.15 Salon muzyczny — laureaci konkursów (Ł)
20.55 24 klatki na sekundę
21.15 DT — wydarzenia — telefon „Dwójki"
21.30 Oblicza polskiego kina — „Baza ludzi umarłych"
23.20 DT — wiadomości

Piątek

19 KWIETNIA

PROGRAM I

9.35 Film dla 2 zmiany — „Młodzik" (5) — serial prod. ZSRR
10.50 DT — wiadomości
16.25 DT — wiadomości
16.30 Dla dzieci — „Galeria"
16.55 „Piątek z Pankracym"
17.20 DT — wiadomości
17.30 Rzemieślnicy — rep.
17.40 Dawnych filmów czar — program publ.
18.00 Bez próby — wizyta w Teatrze „Syrena"
19.00 Dobranoc — „Sąsiedzi"
19.10 Telegol
19.30 Dziennik
20.00 Monitor rządowy
20.30 „Młodzik" (5) — film prod. ZSRR
21.45 DT — komentarze
22.15 Teatr Małych Form — Kazimiera Iłłakowiczówna — „Jak sobie niektóra biedota wyobraża niebo"
22.55 DT — wiadomości

PROGRAM II

17.00 Śledztwo w sprawie nauki
17.30 Post scriptum „Autu"
18.00 Muzyka po południu — spotkanie ze Zdzisławą Donat
18.30 Wiadomości (dla niesłyszących) (Ł)
19.00 „Zbliżenia" — czyli to i owo o filmie (Ł)
19.20 Przeboje „Dwójki"
19.30 Dziennik
20.00 Galerie świata
20.30 Brawo
21.15 DT — wydarzenia — telefon „Dwójki"
21.30 Było, nie minęło
22.00 Filmy Viscontiego „Zmierzch bogów" — dramat prod. włosko-RFN
0.30 DT — wiadomości

Figur na figur

Każdy grający jest partnerem i każdy to potwierdzi: partnerowi trzeba wierzyć! Ileż sporów wynika z niezrozumienia się partnerów, albo po prostu braku zaufania, ile po rozgrywce pada wyrzutów i denerwujących komentarzy!

N: ♠AW ♥D8742 ♦873 ♣W105
W: ♠765 ♥AK ♦D964 ♣D862
E: ♠109843 ♥653 ♦105 ♣A97
S: ♠KD2 ♥W109 ♦AKW2 ♣K43

Oto ilustracja, choć od razu wypada dodać, iż na wysokim poziomie gry nie może być mowy o braku zaufania do partnera, a raczej o nieporozumieniu — często zresztą za sprawą chytrych zagrań przeciwników. Tak właśnie było w tym rozdaniu. S rozgrywał 3 bez atu. W dosyć nieszczęśliwie zaatakował w karo spod damy, ale gdy tylko doszedł na króla kier, natychmiast **zmienił atak na treflowy.**

Na razie wszystko układało się po jego myśli, ponieważ u E pokazał się as, zatem odwrót w trefle wydawał się pewny, podobnie jak pewne było dojście na asa kier, bo bez lew w tym kolorze S nie może zrealizować kontraktu. Tymczasem stało się coś, co absolutnie pokrzyżowało plany obrońców, a przede wszystkim skłoniło gracza E do błędnej zagrywki: oto na asa trefl od S spadł król, więc E — nie ufając wyjściu W dwójką (a zatem spod figury), lecz sądząc że damę trefl ma S — odwrócił w karo! Teraz S nie miał już żadnych problemów z wygraniem gry, bowiem wszystko, co mógł oddać, to dwa kiery, as trefl i dama trefl. Na to, co później W miał do powiedzenia partnerowi, spuśćmy zasłonę miłosierdzia.

A teraz ćwiczenie mające na celu wybór największej szansy: S gra 4 pik po ataku damą trefl. Pomyślcie jak poprowadzić grę, a potem czytajcie dalej.

Nie widząc kart przeciwników, możemy na miejscu rozgrywającego założyć, iż dama pik jest pod

N: ♠973 ♥104 ♦AK85 ♣A654
W: ♠AD8 ♥D875 ♦W4 ♣DW107
E: ♠54 ♥K962 ♦10976 ♣932
S: ♠KW1062 ♥AW3 ♦D32 ♣K8

impasem, albo że kara się dzieli, albo że S zdąży przebić kiera na stole, wreszcie że mariaż kierowy jest u E. Na każdą z tych szans można zagrać bijąc od razu trefla na stole i grając do ręki **blotką kier spod dziesiątki.** Jeśli E położy figurę — bijemy ją asem, i potem do oddania będą już tylko kier i ewentualnie dwa piki (jak widać — widły pikowe są za ręką). Jeśli E przepuści, należy położyć z ręki **waleta kier.** W konsekwencji zdążymy przebić kiera na stole, a to jest przecież warunek wygrania gry.

Uwaga, pod żadnym pozorem nie wolno dopuścić do ręki gracza E, gdyż zagra on w atu, co uniemożliwi w konsekwencji przebicie kiera.

KRÓL KIER

dzienniczek

★ W *CZASOPIŚMIE „MICROKOMPUTER" wychodzącym w RFN ukazało się następujące ogłoszenie: „Jeśli zamierzacie ograbić bank, skontaktujcie się z nami. Możemy zaproponować wam łatwy sposób opracowany przez nasze komputery. Ograbić bank będziecie mogli łatwiej i bezpieczniej".*

Ogłoszenie to zamieściło zachodnioeuropejskie towarzystwo zajmujące się produkcją komputerów.

*** ODPOWIADAMY na dręczące palaczy pytanie dlaczego nigdzie nie można już kupić „Extra Mocnych" bez filtra: nie można, ponieważ w chwili słabości przemysł tytoniowy obniżył ich cenę do 20 złotych za paczkę, ale teraz poszedł po rozum do głowy, dorobił do papierosów filtry i sprzedaje po 40 złotych. Ten sam zabieg stosuje się na „Giewontach": przez jakiś czas, pozbawione filtrów, były po 10 złotych — z filtrami są już po 30.**

Pozostaje wprawdzie pytanie: po co nam zawracano głowę rzekomą obniżką cen, ale żeby sobie na nie odpowiedzieć, trzeba liznąć trochę ekonomii.

★ *SUROWEJ KRYTYCE poddała francuska opinia publiczna prezydenta Mitterranda za zbyt wysokie wydatki podczas jego podróży zagranicznych. Jak donosi „Le Monde", z okazji niedawnej 40-minutowej podróży prezydenta do Wielkiej Brytanii całkowicie musiano przebudować airbus „Air France". Prezydent polecił m. in. wybudować na pokładzie dwie oddzielne kabiny wypoczynkowe dla siebie i małżonki, usunięto wszystkie siedzenia, a podłogę pokryto innym, droższym dywanem.*

*** REALIZUJĄC powszechnie znaną i niekiedy nawet przestrzeganą ustawę z 13 maja, we wrocławskim „Pafawagu" wyłane z roboty czterech pracowników za pijaństwo. Posunięcie to okazało się dla nich niezbyt dolegliwe: natychmiast zatrudnione ich w zakładach „Dolmel" i jeszcze dano wyższą grupę.**

Mimo takich niepowodzeń ustawy, walka o trzeźwość społeczeństwa nie ustaje. Na stacji benzynowej przy ul. Komarowa w Warszawie na rozpoczęcie sprzedaży „Autovidolu" kierowcy muszą czekać do godziny trzynastej.

★ *61-LETNI HINDUS Dakhinarai ze wsi w stanie Orissa był już 88 razy żonaty i wszystko wskazuje na to, że na tym nie skończy. Jak podała prasa, właśnie niedawno wyruszył na poszukiwania nowej narzeczonej. Teraz żyje z pięcioma żonami. 59 go opuściło, a 24 zmarły. Sąsiedzi nie mogą wyjść z podziwu jak też daje on sobie radę z żywieniem i ubieraniem tak licznej i wciąż zmieniającej się rodziny.*

Znaki Zodiaku

BARAN. (21. 3. — 20. 4.). Tydzień stosunkowo spokojny, sporo zajęć domowych związanych z przygotowaniem większego spotkania towarzyskiego. Ktoś miły odwiedzi Twój dom.

BYK. (21. 4. — 21. 5.). Jest szansa na wykorzystanie swych atutów: rozwagi i wytrwałości w działaniu. Osoby z najbliższego otoczenia chciałyby wymienić z Tobą poglądy na szereg spraw.

BLIŹNIĘTA. (22. 5. — 21. 6.). Czekają Cię poważne wydatki. Musisz więc wzmóc swą aktywność zawodową. W domu — dobra atmosfera. Pod koniec tygodnia staniesz przed trudnym problemem.

RAK. (22. 6. — 22. 7.). Domagasz się cieplejszych uczuć, a przede wszystkim przyjaźni. Zamykając się w sobie nie zyskasz jednak przyjaciół. Znaki przychylne: Baran i Bliźnięta.

LEW. (23. 7. — 22. 8.). Jeśli masz w planie przeprowadzkę lub remont, to najbliższy tydzień jest na takie okazje znakomity. Musisz taktownie rozwiązać pewną sprawę, która od dawna leży Ci na sercu.

PANNA. (23. 8. — 22. 9.). Nie lubisz gdy Cię źle oceniają. Ale nie postępujesz tak by zasłużyć na pochlebną opinię. Jakaś przygodna znajomość może się przerodzić w trwałą przyjaźń.

WAGA. (23. 9. — 23. 10.). Tydzień pod każdym względem interesujący. W domu zdarzą się sprawy, które będą wymagały Twej zdecydowanej postawy. Znaki miłe: Strzelec i Ryby.

SKORPION. (24. 10. — 22. 11.). Opanuj swoje emocje. Tylko „spokój może Cię uratować". W najbliższych dniach ważne spotkanie we dwoje. Co z tego wyniknie — zobaczysz w następnym tygodniu.

STRZELEC. (23. 11. — 21. 12.). Przed Tobą bardzo trudny tydzień zwłaszcza pod względem finansowym. Musisz więc liczyć bardzo skrupulatnie. Pod koniec tygodnia wyjazd lub zmiana miejsca pobytu.

KOZIOROŻEC. (22. 12. — 20. 1.) Nowe układy w sprawach prywatnych. Działaj przytomnie, gdyż możesz wiele zyskać lub stracić. Znaki dobre: Rak i Lew.

WODNIK. (21. 1. — 19. 2.). Doskonały nastrój nie opuści Cię do końca tygodnia. Jest szansa, że wszystko będzie się układać po Twojej myśli.

RYBY. (20. 2. — 20. 3.). Zaczniesz zbierać pochwały i nagrody. Nie trać jednak głowy i nie wpadaj w samouwielbienie. Pomyślne dni mogą się rychło skończyć. Znaki sympatyczne Waga i Baran.

KRZYŻÓWKA

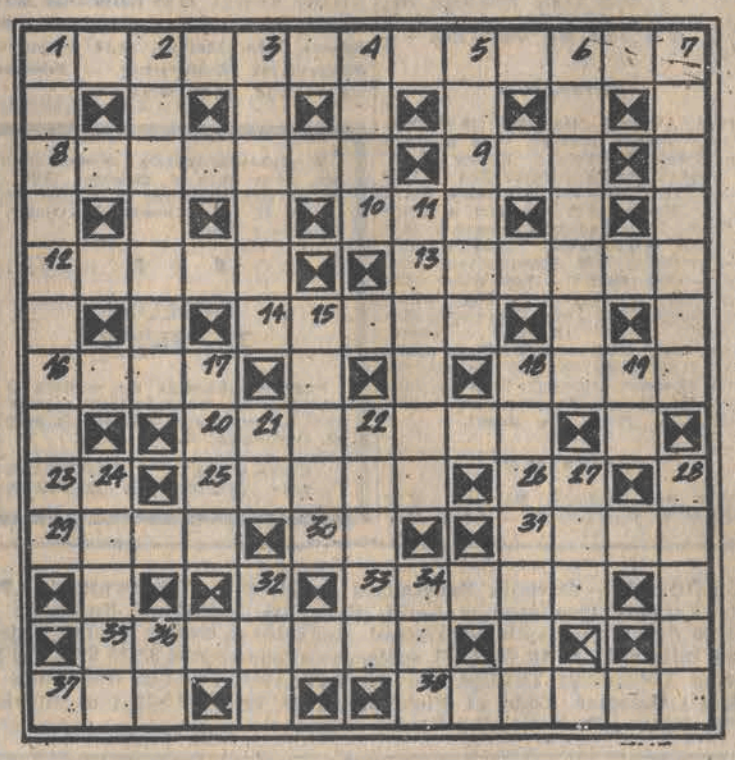

POZIOMO: 1 Maszyna żniwna 8. Stolica Portugalii 9. Grzbiet i boki pokryte ma kolcami 10. Inaczej posiadam 12. Beringa lub Ochockie 13. Jabłoń wydająca drobne czerwone jabłuszka 14. Urządzenie do wykonywania prac pod wodą 16. Pakt północnoatlantycki 18. Sześćdziesiąt sztuk 20. Bywają sceniczne, ale także i rodzinne 23. Egipski bóg słońca 25. Ssak z rzędu syren 26. Symbol pierwiastka chemicznego sodu 29. Imię żeńskie 30. Część hektara 31. Pies myśliwski 33. Na linijce, a także na mapie 35. Rzeka w Rodezji 37. Głos K. Kowalskiego 38. Drapieżnik z rodziny kotów, a także rzeka w Azji.

PIONOWO: 1. Płaz zmieniający barwę skóry 2. Sitowie 3. Skrajna deska okrąglaka używana w górnictwie jako okładzina 4. Tytuł duchownych i świeckich władców muzułmańskich 5. Człowiek morza (z niemiecka) 6. Zespół elementów maszyn do podtrzymywania obracających się osi wałów 7. Stan USA 11. Przyjemny zapach 15. Materiał z Torunia 17. Leczenie stosowane przy gruźlicy 18. Znawca psiego świata 19. Pad 21. Symbol pierwiastka chemicznego radu 22. Weselny, żałobny lub wojskowy 24. Rzeka w Austrii (prawy dopływ Dunaju) 27. Tytuł oficerski w dawnym wojsku tureckim 28. W mitologii greckiej olbrzym o 100 czuwających oczach 32. Dawne Turku 34. Uszczelnia szyby okienne 36. Tuz.

oprac. J. KAŁUŻKA

Do rozlosowania: nagrody książkowe.